

# GAZETA POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ

# GŁOS LUDU

CZWARTEK 31 GRUDNIA 1998 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 154 ♦ CENA 4,- Kč

## SYLWESTER I NOWY ROK NA ROBOCZO

### Nie wszyscy będą się bawić

Przełom starego i nowego roku, podobnie jak święta bożonarodzeniowe, każdy chce przeżyć w gronie bliskich. Wprawdzie Sylwester niekoniecznie musimy spędzić w domu, ale na pewno w gronie najbliższej rodziny czy serdecznych przyjaciół. Są jednak ludzie, którzy nie mają domu. Innych do opuszczenia domowych pieleszy lub zrezygnowania ze świetnej zabawy w lokalu zmuszają obowiązki.

Są zawody, których wykonywanie zmusza do spędzania świąt poza domem. Liczni kolejarze czy kierowcy będą w drodze. Na kopalniach muszą pełnić dyżury ratownicy, w hutach nie można dopuścić do wygaszenia pieców. „Już piąty rok z rzędu godzę się na zmianę w Sylwestra” - mówi 46-letni Piotr Kubinka z Hawierzowa, pracownik Huty Witkowskiej. „Nie mam rodziny, do lokalu i tak bym nie poszedł, więc lepiej mi wśród współpracowników”.

Nad naszym bezpieczeństwem czuwać będzie oczywiście policja i straż pożarna. „Najwięcej pracy mamy nad ranem w pierwszym dniu stycznia. Wtedy bowiem kończą się sylwestrowe plasy i nieco bardziej rozsweleni biesiadnicy, wracając do swoich domów, donoszą mi o wypadkach drogowych lub pożarach spowodowanych przez niefortunną użytkowników przeróżnych ogni sztucznych.”

Jak dowiedzieliśmy się w Powiatowej Straży Pożarnej w Karwinie, strażacy mają dyżury 24-godzinne, więc tak się składa, że każdemu wypadnie służba albo w święta Bożego Narodzenia, albo w Nowy Rok. Strażacy wyjeżdżają najczęściej do wypadków drogowych lub pożarów spowodowanych przez niefortunną użytkowników przeróżnych ogni sztucznych.

Ciąg dalszy na str. 1



Najlepsze życzenia noworoczne składa swoim Czytelnikom i ich rodzinom zespół redakcji „Głosu Ludu”

## Kiedy »GL«

Po „bożonarodzeniowym” 16-stronicowym (po raz pierwszy w ponad półwiecznej historii »GL-«, kolorowym (po raz pierwszy... itd.), offsetowym wydaniu gazety, wróciłimy do codziennej szarości. Takiego, od święta... numeru... możemy spodziewać się ponownie dopiero za rok. Na więcej ani wydawcy, ani wydawnictwa na razie finansowo nie stać.

Niemniej pierwszy w 1999 r. wtorkowy numer »GL«, z datą 5 stycznia, ukazać się (po raz pierwszy... itd.) w postaci 6-stronicowej. Tak będzie co wtorek. Cena dla prenumeratorków pozostaje na razie ta sama, gazeta w kioskach drożej o koronę.

## „TE MIESIĄCE BĘDZIE TRZEBA PRZECIERPIEĆ” - MÓWI A. MARTYNEK

### Priorytetem obwodnica

MOSTY k. JABLONKOWA (kor) - Chociaż zadań, które będzie trzeba w najbliższych miesiącach rozwiązać, jest w Mostach sporo, staro-nowy starosta gminy Augustyn Martynek uważa, że priorytetem dla nowych władz gminy powinna być budowa obwodnicy między Mostami a Trzycimem i Trzanowicami. A chodzi konkretnie o 6-kilometrowy odcinek od strony prowadzącej nad mostkiem tunelem po kapliczkę łączącą tuż obok gminy z Jablonkowem.

„Budowa, której podejmie się firma „Ostrawské dopravní stavby”, miałyby ruszyć już w lutym i - jak przewiduje projekt - potrwa co najmniej 32 miesiące” - powiedział redaktor starosta. „I te 32 miesiące będzie trzeba jakoś przecierpieć. Bo chociaż cała wieś przekształci się praktycznie w wielki plac budowy, co utrudni nam znacznie życie, inwestycja ta jest bardzo potrzebna.

„Dzięki nowej szosie, która prowadzić będzie z boczem i polami, samochody jadące w kierunku Słowacji nie będą już przejeżdżały przez centrum wsi. Będzie bezpieczniejsze, no i czystsze powietrze”. Cała inwestycja pochłonie ok. 1,2 mld koron, a sfinansowana zostanie ze środków budżetu państwa i funduszy zagranicznych.

Jeżeli chodzi o inne przedsięwzięcia, chce gmina w roku 1999 dokończyć gazyfikację centrum wsi (zaciągnęły w tym celu Mosty kredyt w wysokości 12 mln koron). Do końca roku na-

## NIE BÓJMY SIĘ SMOKA LEWIATANA

### Od paniki po sylwestra

Sylwestrowe szaleństwa, do których pozostało już tylko parę godzin, zaudziejemy... niespełnionemu prorocत्वu Sybilli o mającym nastąpić w tysięcznym roku końcu świata. Oczekiwano w roku z 999 na 1000 rok, że więziony ponoć w lochach Watykański smok Lewiatan uwolni się i zjeść ogniem, spali niebo i ziemię.

W roku 999 cały chrześcijański świat pokornie czynił pokutę i z przerażeniem oczekiwał śmierci w płomieniach. Panika sięgnęła szczytu w ostatnią noc tamtego roku. Gdy jednak wybiła północ, a potwór nie ukazał się, w miejsce przerażenia zapanowała szaleńcza radość. Ludzie opuścili swe kryjówki i wylegli na ulice, gdzie ścisłali się z radością, tańczyli i śpiewali. Papież Sylwester II, którego imieniem nazwano ostatni dzień roku, udzielił błogosławieństwa „urbi et orbi” („miastu i światu”).

Choć cała Europa już od X wieku świętowała Sylwestra na balach, ucztach i maskaradach, na ziemiach polskich jeszcze w XIX wieku urządzano je bardzo rzadko, tylko w najbogatszych domach. Większość rodzin obchodziła ostatni dzień roku podobnie jak wieczór wigilijny - zasiadano do uroczystej wieczerzy, często urządzano też wieczór wróżb. W przeddzień Nowego Roku w wielu domach pieczono sterty małych chlebików i bułeczek, zwanych m.in. nowymi latami, by na zdrowie i pomyślność obdzielić nimi domowników i domowe zwierzęta.

W miarę upływu lat zmienił się charakter sylwestrowych obyczajów, a intymne wieczery zamieniały się w coraz bardziej huczne bale i zabawy.

## POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie duże. Temperatura w dzień od 0 do 4 st., nocą od 1 do -5 st. C. PIĄTEK i SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady deszczu, rano mżawka. Temperatura w dzień od 1 do 5 st., nocą od -1 do -5 st. C. NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie duże przechodzące do umiarkowanego. W niedzielę temperatura w dzień od 1 do 6 st., nocą od 1 do 4 st. C, w poniedziałek w dzień od 2 do 7 st., nocą od -2 do -6 st. C.



Prezes naszej spółki przyszedł nam złożyć życzenia. Rys. BRONISŁAW LIBERDA

## „NASZA PROMOCJA PRZYNOSI JUŻ WYNIKI” - MÓWI ZENON WIRTH

### Rok z polską książką

W tym roku minęło już sześć lat od chwili, gdy Hurt Księgarski „Alfa” z Bielska-Białej postanowił podjąć się promocji polskich książek na Zaolziu. Już po raz szósty zatem odbyła się w kończącym się roku „Wystawa Książek Polskich Wydawców”, która zawiąta tradycyjnie do Cz. Cieszyńska, Jablonkowa i Karwiny-Frysztatu, ponownie można było również nabyć książki w „Kolibie Wydawców” podczas „Gorolskiego Święta” w Jablonkowie...

Kończący się rok oceniam jako bardzo dobry i pomyślny. Nie skończy-

ło się bowiem tylko na wystawie i „Gorolskim Święcie” - oferowaliśmy w tym roku książki również na „Dożynkach Śląskich” w Gutach, był kiermasz książek podczas wystawy świątecznej zorganizowanej przez Klub Kobiet przy MK PZKO w Jablonkowie. - mówi dyrektor „Alfy” Zenon Wirth. „Kola zresztą coraz częściej nas zapraszają - ostatnio np., tuż przed świętami, zwróciła się do nas prezes MK PZKO w Piosecznej, Janina Borkowiczowa, i pojechaliliśmy z książkami na walne zebranie. Kolo nie należy do największych,

ale o dziwo, również tutaj sporo się książek sprzedało”.

Do największych sukcesów w kończącym się roku uważa jednak Zenon Wirth 6. już edycję „Wystawy Książek Polskich Wydawców”. W listopadzie bowiem, gdy przedstawiciele polskich oficyn wydawniczych uczestniczyli w imprezach księgarsko-wystawieniowych w dużej mierze atrakcyjnych miejscach - w Sztokholmie, Frankfurt, Warszawie, Krakowie czy Katowicach - udało się Z. Wirthowi ściągnąć na Zaolzie aż 19 znaczących, czołowych wydawnictw.

Ciąg dalszy na str. 2

## DECYZJA RZĄDU RP UTRUDNI RUCH GRANICZNY

### Złotówkowy szlaban

OSTRAWA (mro) - Wchodzące w życie z dniem 1 stycznia 1999 roku rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji RP o konieczności posiadania przez cudzoziemców wjeżdżających do Polski w celach turystycznych środków pieniężnych (minimalnie 100 zł na każdy dzień pobytu, jednak nie mniej niż 500 zł) wywołuje wiele pytań.

Jak podaje PAP, funkcjonariusze Straży Granicznej będzie mógł od osoby przekraczającej granicę żądać okazania środków pieniężnych na pobyt w Polsce. „Takie sprawdzenie nie będzie jednak obowiązkowe” - powiedział płk Marek Bieńkowski, szef SG. Według niego obokrajowiec nie będzie miał obowiązku okazywania gotówki bez wyraźnego żądania funkcjonariusza. Przewidzianą kwotę może mieć także w walutach wymienialnych

w Polsce lub posiadać jedynie karty płatnicze, kredytowe, czek lub dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego gotówki w banku w Polsce.

Zwolnieni z posiadania środków płatniczych są m.in. osoby przekraczające granicę na podstawie umowy o ruchu przygranicznym, cudzoziemcy zaproszeni przez instytucje publiczne, do aplikacji wizy pobytowe z prawem do

Ciąg dalszy na str. 1

## Zdrowia, szczęścia i pomyślności wszelkiej w roku 1999 życzy

P. T. Czytelnikom naszej gazety

Wydawnictwo OLZA

Podziękowania za współpracę i poparcie w 1998 roku oraz serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności i wielu sukcesów w 1999 roku składa wszystkim Czytelnikom »Głosu Ludu«

Rada Polaków





## Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA

### Odkrycie w Daszur

Japońska misja archeologiczna odkryła w Daszur pod Kairm grób dygnitarza egipskiego z epoki Nowego Państwa (1550-1070 p.n.e.).

W epoce Nowego Państwa groby dygnitarzy z północy kraju zwykle były sytuowane w Sakkara lub Abusir, nieco bardziej na północ od Daszur.

Japońscy archeolodzy z uniwersytetu w Waseda pod kierunkiem prof. Sakuji Yoshimury odkryli w komorze grobowej sarkofag z różowego granitu, należący do Mes - "notariusza królewskiego" z XIX dynastii (1314-1200 p.n.e.). Sarkofag zdobą płaskorzeźb przedstawiającą zmarłego i bóstwa zaświatów. Wewnątrz nie znaleziono mumii dostojnika, która prawdopodobnie została wykradziona w przeszłości.

### Biskupem u siebie

49-letni Anders Arborelius - jako pierwszy od 400 lat Szwed - stanął na czele szwedzkiego Kościoła katolickiego. Konsekracja (wyświęcenie) biskupa odbyła się we wtorek w katedrze w Sztokholmie. Arborelius mianowany biskupem ordynariuszem diecezji sztokholmskiej, obejmującej cały kraj.

Urodzony z rodziców protestantów w Szwajcarii, wychowywał się w Lund. Na katolicyzm przeszedł w wieku 20 lat. Poprzedni biskup ordynariusz, Niemiec Hubertus Brandenburg, skończył we wtorek 75 lat i odszedł na emeryturę.

Od czasów reformacji do roku 1860 katolicyzm był w Szwecji zakazany. Obecnie w liczącym 8,8 mln ludności kraju jest około 165 tys. katolików. Większość księży pochodzi z zagranicy. W związku z rosnącą liczbą imigrantów, rośnie też w Szwecji liczba katolików.

### Wysokościowiec w modzie

Paryska Wieża Eiffla, która 6 maja przesyłała roku będzie obchodzą 110. urodziny, jest najczęściej odwiedzianym obiektem na świecie. W tym roku pobili własny rekord, przyjmując 6 mln zwiedzających. Poprzedni rekord padł w 1992 r., kiedy wieżę odwiedziło 5 747 357 osób.

Drugie miejsce na świecie pod względem liczby przyjmowanych gości zajmuje Empire State Building w Nowym Jorku. W 1997 przjął 3,6 mln zwiedzających, a w następnej kolejności (na 3. miejscu) - 3 mln osób.

70 proc. gości wieży Eiffla to cudzoziemcy. Europejczycy (z Francuzami łącznie) stanowią 80 proc. gości, Amerykanie - 13 proc. Wśród Europejczyków (bez Francuzów) najliczniejszą grupą gości stanowią Anglicy (12 proc.) i Niemcy (9 proc.).

Na wieży Eiffla pracuje ponad 400 osób. Obiekt jest dostępny dla zwiedzających przez wszystkie dni w roku, od godz. 9.30 do północy. Winda, która przewozi zwiedzających, rocznie pokonuje 100 000 km, czyli dwa i pół raza więcej niż wynosi obwód Ziemi. Oświetlenie obiektu zapewnia 10 000 żarówek, które zużywają 7 800 000 kWh energii rocznie.

Utrzymanie wieży Eiffla kosztuje rocznie ponad 100 mln franków (18,2 mln dol.).

### Oszukane dziewczyny

Ponad 400 dziewcząt z Europy Wschodniej sprowadzono do Włoch fałszywe stowarzyszenia kulturalne z Rzymu i L'Aquila.

Policja aresztowała siedem osób - sześciu Włochów i jedną Ukrainkę - które założyły stowarzyszenia "Abacus" i "Arca". Deklarowanym celem tych stowarzyszeń miała być współpraca kulturalna z krajami Europy Wschodniej. Tymczasem członkowie stowarzyszeń zmuszani do prostytucji dziewczyny sprowadzone do Włoch z krajów Europy Wschodniej, zwłaszcza z Ukrainy.

Dziewczęta przyjeżdżały z Ukrainy autokarami, płacąc za podróż milion lirów (ok. 600 dol.). Obiecywano im pracę w Rzymie, oferowano natomiast "zajęcie" w nocnych lokalach, należących do przyjaciół założycieli "stowarzyszeń kulturalnych".

Dziewczęta, które zgłosiły się na policję, zostały wydalone z Włoch, po złożeniu zeznań. Zeznania te pozwoliły na aresztowanie przestępczej grupy.

Nie syndronowe materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ „Fajki i świat” - pod takim hasłem w sali wystaw Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Orłowej otwarto wystawę 180 najróżniejszych fajek. Wykonane są one z gliny, porcelany, drewna oraz... kości słoniowej. Prezentowane są również m.in. pięknie rzeźbione stojaki na fajki oraz woreczki na tytoń. Jak dowiedzieliśmy się z orłowskiej placówki, atrakcyjną ekspozycję, pochodzącą ze zbiorów Muzeum Ostrawskiego oraz Zachodniomorawskiego Muzeum w Trzebiechu, przychodzą obzerzać nie tylko palacze, ale także hobbisci i miłośnicy staroci. Wystawa, która potrwa do 21 lutego 1999, czynna jest od wtorku do piątku w godz. 9-17, zaś w soboty i niedziele od 9 do 13. (wak)

Fot. JAN OLEJNIK

## Złotówkowy szlaban

Dokończenie ze str. 1

pracy lub karty czasowej lub stałego pobytu. Nie muszą posiadać pieniędzy także osoby przekraczające granicę w związku z niesieniem pomocy charytatywnej.

Marek Masiulanis, konsul generalny RP w Ostrawie, powiedział „GL”, iż sprawa nie pozostaje w kompetencji jego resortu i nie dotyczy obywateli polskich. Jeśli chodzi o cudzoziemców (np. obywateli RC), to rozporządzenie będzie stosowane zgodnie z literą prawa. Podkreślił też, że służby graniczne nie tyle „muszą”, ile „mogą” żądać okazania środków płatniczych.

Jerzy Stachowiak, rzecznik prasowy Urzędu Celnego w Cieszynie przyznał, że celnicy są zaskoczeni zaistniałą sytuacją. Do wczorajszego dnia nie dostarczono im w tej sprawie żadnych wytycznych.

Jiří Hájek, rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RC powiedział „GL”, że z posiadanych przez niego informacji wynika, że do wczoraj RC nie przyjęła żadnych kontrposu-

nień. Podobne do polskich przepisów uregulowania zawiera bowiem ustawa nr 123/92 Dz. U. w paragrafie 2 (akapit a,b,c) zatytułowanym „Wejście na terytorium RC”.

Arkadiusz Ekiert, rzecznik prasowy Śląskiego Oddziału Strazy Granicznej powiedział, że rozporządzenie nie dotyczy osób zamieszkałych w 15-kilometrowej strefie małego ruchu granicznego. „Międzypaństwowa umowa o małym ruchu granicznym jest nadzgodnym aktem prawnym w stosunku do rozporządzenia Rady Ministrów” - powiedział. Na pytanie o to, co mają począć Polacy, obywatele RC zamieszkali w głębi kraju, którzy deklarują na granicy chęć odwiedzenia rodziny, odpowiedział: „Muszą się podporządkować rozporządzeniu, gdyż nie mają obywatelstwa polskiego i nie mieszczą w strefie małego ruchu granicznego”.

## Rok z polską książką

Dokończenie ze str. 1

Cieszyła się też wystawa znacznym zainteresowaniem mediów, w tym również czasisk.

Jedynym chyba mankamentem było to, że - w Roku Mickiewiczowskim - zabrakło na wystawie wielu wydanych w tym roku książek Adama Mickiewicza. Stąd może pewien niedostatek, ale trudno - część wydawców, głównie tych, którzy zasłużyli się o wznowienie wielu dzieł Wieszcza, pomimo wszystko postanowiła zrezygnować z Zaolzia. Ogólnie jednak rzecz biorąc, była to niezła wystawa i niezły rok” - stwierdził Z. Wirth.

Również w roku 1999 najważniejszymi imprezami organizowanymi przez „Alfę” będzie listopadowa wystawa oraz wyjazd na „Gorolski Święto”. W większym jednak niż dotychczas stopniu chciałby Z. Wirth współpracować z Kołami PZKO. Wiąże się to częściowo z sytuacją na polskim rynku księgarskim.

„W Polsce panuje bowiem obecnie pewien przesiadyk, są trudności ze sprzedażą. A na Zaolziu, jak stwierdziliśmy, rynek jest bardzo chłonny. I tu jest ogromne pole do popisu, a uważamy, że do czytelnika najłatwiej można dotrzeć właśnie przez Miejscowe Koła PZKO. A przy okazji wystawy czy kiermaszu propagujemy literaturę, pomagamy pielegnować kulturę słowa. I mogę powiedzieć, że ta promocja przynosi już pewne wyniki. Mówiła mi np. niedawno dyrektor szkoły w Bukowcu, Dorota Łyszek, że gdy przed parą laty zapytała dzieci o to, kto ma w domu polską książkę, podniosło rękę zaledwie 20 proc. uczniów. Dzisiaj podnosi już rękę ponad 80 proc. dzieci... Widać zatem, że nasze wysiłki nie idą na marne...” - zakończył Zenon Wirth. (kor)

## NA BAL DO MOSTÓW NAJLEPIEJ W STROJU LUDOWYM

# Zabawa po gorolsku

MOSTY k. JABLONKOWA (kor) - Już za 10 dni - w sobotę 9 stycznia - odbędzie się w Domu PZKO w Mostach k. Jabłonkowa, zwanym popularnie „Kasowym”, 21. już edycja „Balu Gorolskiego”.

Organizatorem tego jednego z najoryginalniejszych zaolziańskich balów, na którym większość uczestników bawi się do białego rana w strojach ludowych i w rytm wyłącznie ludowej muzyki, jest - jak zawsze - Zespół Regionalny „Gorole” oraz MK PZKO w Mostach, a tradycyjnie towarzyszyć też będzie imprezie Międzynarodowy Przegląd Kapel Ludowych oraz Zespołów Folklorystycznych.

Jak poinformował nas kierownik „Goroli” Alojzy Martynek, poprzedzający „Bal Gorolski” przegląd rozpocznie się o godz. 17.00, a wezmą w nich udział nie tylko kapela i zespoły zaolziańskie - oprócz gospodarzy również bledowicy

„Kamraci” - ale również te spoza naszego regionu. Z Polski przyjadą zatem „Wolsi” z Istebnej, „Torka” z Cieszyna i „Paniatorze” z Zakopanego, a będzie też region podhalański reprezentowany przez fanom muzyki rockowej (m.in. z występów z grającym reague jamajskim zespołem „Twinkle Brothers”) kapela rodzima Trebuni-Tutków. Ze słowackich zespołów zapowiedzieli się natomiast zespoły „Damić” z Terchowej oraz Kapela Pavla Capka ze Skalitego, z czeskich zaś ostrawskie zespoły i kapela „Šmytká”, „Morava” i „Technik” Jana Rokly, a z Hawierzowa przyjedzie kapela symbolowa „Šajtar”. Do atrakcji należą będzie też z pewnością występ samodzielnego zespołu „Boček u Leier Musik” z Kremštanzer.

„Bal rozpocznie się - tradycyjnie 'chodzimy' - o godz. 19.00 i od tego momentu będzie się można bawić we wszystkich lokalach „Kasowego” aż do oporu...” - mówi A. Martynek. „Najwięcej będą witalni ci, którzy przyjadą na bal w strojach ludowych. Oni też zapłacą za bilet mniej - 170 koron. Ci w cywilu będą musieli wypłacić z portmonetki o 30 koron więcej. Od rana chciałbym jednak wy tłumaczyć, co wyobrażają sobie pod słowem 'cywil' - otóż na pewno nie chodzi o garnitur u panów czy koneserską blawolę toalete w wypadku pań. Najlepsze rozwiązanie będą ciemna spódnica lub spodnie i biała bluzeczka lub koszula. Eventualnie wstawka pod tryk, ale broń Boże, nie kratka...”

Bilety można będzie nabyć na miejscu w dzień balu, można jednak (dla pewności) zamówić bilet wcześniej u Alojzego Martynka, nr tel. 0659/956 621.

## NA KATEDRZE POLONISTYKI I FOLKLORYSTYKI:

# Otwarte drzwi

Katedra Polonistyki i Folklorystyki Uniwersytetu Ostrawskiego urządziła 7 stycznia „Dzień otwartych drzwi”. Zaprasza w swoje progi przede wszystkim młodych ludzi - potencjalnych przyszłych studentów, którzy pragną przed podjęciem ostatecznej decyzji bliżej poznać uczelnię.

Na Katedrze Polonistyki i Folklorystyki studuje obecnie 44 studentów. W przyszłym roku akademickim może podjąć naukę na studiach magisterskich pięćdziesięciu, trwającą 5 lat, dwuletnie stawkowe magisterskie dla nauczycieli szkół średnich, również pięcioletnie, wreszcie dwuletnie stawkowe studia magisterskie dla nauczycieli II stopnia iad podstawowych i na nauka trwa 4 lata. Katedra prowadzi też studium doktoranckie.

Absolwenci studiów polonistycznych mogą wykorzystać swoją wiedzę jako nauczyciele szkół z polskim językiem instruction, w polskich ośrodkach edukacyjnych i kulturalnych, w instytucjach naukowych, jako tłumacze lub redaktorzy polskich mediów.

„Dzień otwartych drzwi” rozpoczął się o godz. 9.00 w siedzibie uczelni. (M.K.)

## JUBILEUSZOWY KONKURS MICKIEWICZOWSKI

Znany nazwiska laureatów

### Po IV serii pytań

W wigilię Bożego Narodzenia upłynął termin nadsyłania odpowiedzi na czwartą serię pytań Jubileuszowego Konkursu Mickiewiczowskiego. Nie wiadomo, czy okres przedwiojenny, czy też trudniejsze pytania sprawiły, że po IV serii nadeszło tylko 37 odpowiedzi. W tej serii najwięcej problemów sprawiło pytanie nr 6, na które poprawną odpowiedzią było: Armand Levy, oraz pytanie o postacie historyczne występujące w „Panu Tadeuszu”. I tu często wymieniano Napoleona, Kościuszkę itp., lecz poprawna odpowiedź to gen. Henryk Dąbrowski czy Książewicz. Inne postacie były tylko wymieniane przez osoby trzecie, nie występowały w „Panu Tadeuszu” jako bohaterowie epoki. Sporo uczestników straciło także punkty w pytaniu nr 3, wymieniając tylko żonę Łaszki. Trochę problemów sprawiło również pytanie nr 8, dotyczące stosunków pokrewieństwa między postaciami.

**A oto prawidłowe odpowiedzi:**  
1) Wzięcie w dawnym klasztorze Bazyljanów, dzięki poręczeniu Joachima Leleweła; 2) A. Puszkina, M. Glinka, M. Szymanowska; 3) pierwszy syn sokoła (skóry zwierząt), materiały (srebrzyste zasłony)

i pieniądze, drugi bursztyny, sukno, ornaty, trzeci zbroje, ryszunek rycki, szable i Łaszki, czyli Polki; 4) „Do M...”, „Do Matki Polki”; 5) „Rudzia Orłona”, „Dziady cz. III”, „Śmierć pułkownika”, „Nocleg”, „Pieśń żołnierza”; 6) Armand Levy; 7) Katedra literatur słowiańskich; 8) Sędzia - Tadeusz (stryj - bratanek), Stołnik - Zosia (dziadek - wuzka), Jacek Soplica - Sędzia (bracia), Książek Robak - Tadeusz (ojciec - syn); 9) „Sonety miłosne” i „Sonety krymskie”; „Pioskiwki Telegraf”; 10) Gen. Dąbrowski, Książewicz, Giedroń, Grabowski, Małachowski, Fiszer.

W IV serii pytań nagrody książkowe za najlepsze odpowiedzi (po 25 punktów) uzyskali: Mieczysław Kokotek (Trzanowice), Stefania Piszczek (Stonawa) i Danuta Waloszek (Karwina). Spośród wszystkich uczestników IV serii wylosowano: Helenę Bogocz (Trzyniec), Veronikę Hrubą (Ostrawa) i Renatę Łukasz (Hawierzów).

Po podliczeniu punktów po czterech seriach pytań okazało się, że stawka jest bardzo wyrównana. Aż 15 uczestników konkursu zmieściło się w przedziale od 67 do 72 pkt.: Henryka i Piotr Zabiny (Stonawa) oraz Janusz Buława (Czeski Cieszyn) - po 67 pkt.,

Jadwiga Pieczka (Karwina-Frysztat) - 68, Stefania Piszczek (Stonawa) - 69, Barbara Toboła (Gnojnik), Jan Cienciała (Bystrzyca), Mieczysław Kokotek (Trzanowice) i Agata Kowalczyk (Smilowice) - po 70, Lenka Adamiec (Niebory), Gabriela Frank (Niebory), Marketa Szotkowska (Mosty k. Jabłonkowa) i Danuta Waloszek (Karwina) - po 71 pkt.

### Zwycięzcom!

Jubileuszowego Konkursu Mickiewiczowskiego ułamał „Głosu Ludu” zostali:

Barbara Capinska (Gnojnik)  
Gabriela Smilowica (Trzanowice)  
Jacek Zelich (Trzyniec)  
uzyskując w 4 seriach po 72 pkt. Gratulujemy zwycięzcom, a nagrodą dla każdego z laureatów jest ciekawa książka, która przekazana zostanie zwycięzcom we wtorek 12 stycznia 1999 r. o godz. 15.00 w siedzibie Wydawnictwa „Olza” w Czeskim Cieszynie przy ulicy Głównej 3.

Dziękujemy wszystkim za udział w konkursie, za wspólną zabawę i zapraszamy do kolejnych zmagani konkursowych na łamach gazety.

JAN KUBIŃCZEK, Wydawnictwo OLZA



CAŁA TA NIEPOWTARZALNA, JEDYNA W SWOIM RODZAJU ATMOSFERA...

Bale organizowane przez zaolziańskich Polaków, głównie Koła PZKO i Macierzy Szkolnej, są nie tylko głównym źródłem dochodów dla obracających każdą koronę organizacji, ale także imprezami cieszącymi się od lat dużą popularnością i to nie tylko w polskim środowisku. „Na żadne inne bale nie chodzimy, tylko na polskie” - powiedziała mi kiedyś, przed laty, pewna karwińska Czeszka. „Bo tylko tu jest uroczysty polonez, są kwiaty, kotyliony, program artystyczny i cała ta balowa, jedyna w swoim rodzaju atmosfera. No i wspaniała domowa kuchnia, a nie żadne tam sklepowe kanapki”. Co roku więc na polskich balach hawi się oprócz miejscowych Polaków wcale pokaźna grupa ich czeskich przyjaciół i znajomych.

wydawać - inaczej, choć nie za sprawą innych tańców i innych strojów. A może to tylko złudzenia, gdyż młodość zawsze jest najpiękniejsza, a to, co było, we wspomnieniach urasta do rangi czegoś naprawdę wyjątkowego, niepowtarzalnego. W wspomnianych pokoleniach niepojętego... W każdym razie balowe, że balująca młoda mama kilka razy w ciągu nocy biegła do domu nakarmić pierwszą potomka, który „czas balowego szaleństwa” przeżywał pod opieką babci lub młodszej siostry gdzieś w po-

blizu. Bywało, że zakochany mężczyzna wykupywał dla swojej wybranki wszystkie kwiaty, wystawiając się na niebezpieczeństwo linacza ze strony rezerwy zdesperowanych balowiczów. „Kiedy mój teść zrobił coś takiego na balu w Andrychowcu, jego młoda żona, wybrałszy dla siebie kilka najpiękniejszych bukietów, resztę oddała organizatorom, a ci sprzedali kwiaty po raz drugi” - wspomina dziś, po latach, pani Ola Sz. z Bogumina. Dziewczęta chodziły na bal najczę-

ściej w towarzystwie rodziców lub starszego rodzeństwa, ale mogły też pójść zabawić się same - wtedy siadły razem pod ścianą i czekały, aż ktoś poprosi je do tańca. Panny na wydaniu wybierały się na balowe imprezy nierządnie w konkretnym i oczywistym celu - aby znaleźć męża. Podobno na balu w Domu Robotniczym w Rychwałdzie jedna nie mająca szczególnego porwiska, choć - jak na owe czasy odważnie wydekoltowana panna - stwierdziła nie bez żalu: „Ludzie mówią - pokoz co moź, a potom se wydoz, a jo pokazujym, pokazujym - i nic”.

Na balach tańczono - podobno częściej i chętniej, niż dziś - tańce śląskie. Były kotyliony, bukietki, konfetti, serpentynki, czapki. Niekiedy na środku sali pod sufitem zawieszano duży drzewo, który spuszczano na tańczące pary. Pani Wanda Maroszczyk, żona nieżyjącego już kierownika polskiej szkoły w Rychwałdzie, wspomina z sentymentem bale organizowane w latach dwudziestych i trzydziestych przez Rodzinę Opiekunczą czy Macierz Szkolną... „Po raz pierwszy poszłam na bal, mając 16 lat. Byłam ze starszą siostrą. Bardzo to wszystko przeżywałam, pamiętam, że było wielu gości i że bawiliśmy się do piątej rano. Pamiętam nawet, jaką miałam sukienkę - obcisły staniczek i dużo różowego tiulu”.

Bale przed wojną były buczne, ale sale pekały w szwach także w pierwszych latach powojennych.

Pani Ola nigdy nie zapomni swego pierwszego balu w 1946 roku („to było chyba w orłowskim Domu Robotniczym, ale nie jestem pewna”). Urządziło go stowarzyszenie „Siła”. Ludzi przyszło tyle, że nie sposób było wszystkich pomieścić. Organizatorzy wpadli na pomysł sprzedawania przy kasie biletów czerwonych i białych. I kiedy zapalało się czerwone światło - do tańca prosili panie „czerwoni” panowie, kiedy białe - właściciele „białych” biletów. Rychoło okazało się jednak, że goście przechrzyli organizatorów. „Mój ojciec, a z nim wielu innych panów, po prostu wykupywał od rezerwy podwojną wstęgę. A przecież na kie-żesz przeciwnych rodzin na pewno bal nie był wtedy tanią imprezą. W końcu wszyscy byli zadowoleni - organizatorzy, bo zarobili, goście - bo mogli tańczyć do woli”.

Na koniec dodajmy jeszcze, że w roku 1933 Krajowy Bal Macierzy Szkolnej, który odbył się w Domu Reprezentacyjnym w Czeskim Cieszynie, przyniósł ogółem 4352 korony i 75 halery zysku. Bułka kosztowała wtedy ok. 20 halery, a kilo cielęciny - około 8 koron.

HENRYKA BITMAR

Urządzenie bali stało się jednak w ostatnich latach dość kosztowną sprawą. Aby naprawdę „warta była skórka za wyprawkę”, organizatorzy porządnie muszą się nagłowić. Efektom są chociażby bale górskie czy bale śląskie, których zgłosz się daleko poza granice Mostów k. Jabłonkowa czy Mistrzowic, ale także bale mniej stawne, choć też piękne i licznie odwiedzane, jak chociażby te urządzone corocznie przez MK PZKO w Skrzeczoniu i wielu innych zaolziańskich miejscowościach.

Ludzie chcą się bawić - i być zabawiani - w ładnej sali, a wynajęcie lokali kosztuje coraz więcej (sala w Domach PZKO są często po prostu za ciasne). Chcą tańczyć przy dobrej muzyce - to pochłania dobrych kilka, a nawet kilkanaście tysięcy, chyba że organizatorzy mają własną kapelę. Aby sprzedać cały bufet i coś przy tej okazji zarobić, trzeba wymyślić potrawy nietuzinkowe i smaczne, a przy tym niedrogie. O tym, że pomimo wielu utrudnień i ryzyk organizatorzy nie rezygnują, często mierząc siły na zamiary, można przekonać się chociażby na lamach „GL” - kiedy zbliża się sezon karnawału, rubryka ogłoszeń zdominowana jest przez zaproszenia na przeróżne „tradycyjne, reprezentacyjne, ludowe, śląskie” i inne bale. Organizatorzy zawiadamiają o programie, o atrakcjach, o loteriach, ufając, że sala balowa nie będzie świecić pustkami. Ważny jest termin - najlepiej bezpośrednio po wypłacie w najbliższej i największej firmie. Bo są też przecież bale świąteczne przedkierowane dla ślimych balowiczów - na niezwykle udanym ba-

lu Koła Macierzy Szkolnej w Lutyni Dolnej para gości w ubiegłym sezonie bez trudu wydała 600-800 koron. Do tego wliczyć trzeba koszty balowych kreacji, butów i innych niezbędnych akcesoriów. Kto jest zdecydowanym abstynentem, parę setek zaoszczędzi, z drugiej strony - co to za bal i jaka satysfakcja dla zawiadaczy „piekła”?

„W czasach austriackich, pamiętam, kiedy mama z tatą chodzili na bale na Fojstrwi, to przedtem w domu napiekli stniczy, aby na bala było co przekąszyć bez potrzeby kupowania drogiego bufetu. Na bal bardzo bowiem chcieli się iść, ale pieniędzy brakowało, w domu się przecież nie przelewało” - wspomina pan Władysław M. z Rychwałdu. „Mój dziadek, bardzo się cieszył, kiedy rodzice wracali z balu i przynosili nam czapki. I bale maskowe wtedy były, pamiętam, raz jeden taki przyszedł ubrany „na wspaniały” - z tyłu głowy miał maskę-rzawę, i całą odzież zapinał na plecak. Śmiechu było co niemiar. I pamiętam też tzw. lumpenbale - na nie chodziło się w najgorszych łachmanach, dziurawych szmatkach - po prostu jak w stroju łachmaniarza”.

W ogóle, jak można wywnioskować z opowieści ludzi pamiętających przedwojenne i jeszcze dawniejsze balowe zwyczaje i obyczaje, ludzie bawili się bardzo chętnie i jakos - może się dziś



▲ Zaproszenia na bale z 1925 i 1934 r.

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA PRZYSTAWKA

Fin de siècle

Koniec wieku sprzed stu lat był dekadentcki, upojny, secesyjny i nosił się z fantazją. Jego francuskie nazwanie - fin de siècle - w razie nie wraca. Pewnie dlatego, że wraz z wiekiem kończy się tym razem także drugie milenium. Nie ma zresztą nad zmiany nastrojów. Uderzyło mnie ostatnio, na czym dziś polegają aktualne klimaty rodzinne w świecie. Amerykę oto opoanował niezmotywny skrzat Furby, szaleją za nim mali i dorofli. Pluszowe to małaśtwo dzięki kilku elementom komputerowym potrafi chichotać, kichać, gaworzyć i gderać, wieczorem zaśpiewa wam swą kołysankę, i sam zasnąwszy zaczyna chrapać. Rano budząc się za wczelnie jak na wasz gust, udaje pianie koguta i domaga się czułości. Nie sposób go przy tym ani wyłączyć, ani pominać. Mały horror z treningiem nerwów... My tutaj, w Europie, ściśleż zaś w Czechach, mamy inne pomysły. Jakże? W tym samym numerze dziennika „MF Dnes” z 12 grudnia, w którym jest o Furby, znalazłem także inne budujące materiały, jak: „Kwestia, w jaki

sposób wydosz się z depresji, nadal pozostaje bez odpowiedzi” (na założonym zdjęciu z posiadzenia „wielkiej czwórki” rzeźniczy przyszłych naszych sukcesów z przejęciem słuchają uśmiechów premiera Zemana); „Kto oczekuje azylu, wierzy w swą szczęśliwą gwiazdę”; „Gary Snyder. Gdyby wszyscy zostali jarosami, wymariliby Ekimosis”; „Bezdomni przyszli do Surabich z ulicy i zajęli się farmą”... Pierwsze doniesienie z ostatnim zdają się nareszcie podsuwać przyszłą logikę naszego postępowania: nie licząc zanadto na polityków ani zawołanych ekonomistów, dosyć przecież mają trosk egzystencyjnych, liczący na tamtych bezdomnych, którzy zaczynają rozglądać się po zapuszczonej farmie. Owe górne sfery, pomyślicie tylko, nie by tu nie osiągnęły, bezdomne fale koźownicze zaś, z pustymi rękami, potrafią, byle dać im szanę, i myśleć, i pracować... Szli już tacy przed wiekami do Europy; Włofosi ze swymi kiedelami, i zagospodarowali przy okazji dawne nieużytki górskie... Kiedyż to zaczynały się nasze drogi do Europy?

WŁADYSŁAW SIKORA



Przed pierwszym balom wyposadło obiwiedzi salon fotograficzny (zdjęcie z 1946 roku).

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Gustlik z hawiyrski kolonije

W grudniu minęła 35. rocznica śmierci wielkiego pisarza polskiego i zaolziańskiego Gustawa Morcinka.

Urodził się 25 sierpnia 1891 roku w Karwinie, w robotniczej rodzinie. Po ukończeniu szkoły ludowej rozpoczął ciężką pracę w podziemiu karwińskiej kopalni. Ten okres wpisał się znacząco w życiorys przyszłego nauczyciela i pisarza. Już w czasie bytności w Karwinie był Morcinek ofiarnym aktywistą, szczególnie w Stowarzyszeniu Katolickich Robotników „Praca”. G. Morcinek tak o tym wspomina: „Do najbliższych swych wspomnień zaliczam tamte lata, spędzone w Karwinie. W „kuźni”, bo tak nazywano „Pracę”, był odrobinę nowej myśli i nowego życia. Słuszna była to nazwa. Przekuwało się w niej życie z surowca na szczerze złoto. Tują rozpały się ogień w młodych sercach. W „Pracy” karwińskiej wzięta leśca mogły się ponownie nasyć polskością po brzegi... Tu wszyscy byli sobie równi, wszyscy zwali się po imieniu, wszyscy dzielili się sercem jak optakiem...”.

W latach 1910-1914 kształcił się Morcinek jako stypendysta w seminarium nauczycielskim w Białej Krakowskiej. Następnie służył w wojsku i dopiero po zakończeniu I wojny światowej zdaje maturę. W latach 1919-1936 pracował w Skoczowie - był nauczycielem w szkole powszechnej. W tym czasie chwytła za pióro i nie wypuścił go z ręki aż do śmierci. Głębokie piętno wycięła w jego psychice zawierucha wojenna, a szczególnie lata 1918-1920,

kiedy Zaolzie odłączono od Macierzy. Owocem tego okresu są „Wspomnienia z przewrotu w listopadzie 1918 roku” zamieszczone na lamach „Dziennika Cieszyńskiego”. Drukuje też w „Tęczy” czy „Tygodniku Ilustrowanym”. Tomem nowel „Serce za tamą” zadebiutował w Poznaniu, a poprzedza tom przedmowa Zofii Kossak.

Najwybitniejszym dziełem Morcinka jest niewątpliwie „Wygrany chodnik”, napisany w latach 1931-32, za który otrzymał ważną nagrodę w Śląskim Konkursie Literackim. Właśnie to dzieło wprowadziło go do ogólnopolskiej literatury. To jego osobista spowiedź, alegoria osobistych odczuć...

Po 1932 r. poświęcił się Morcinek najbardziej twórczości dla dzieci i młodzieży, pisząc takie powieści, jak: „Golebie na dachu”, „Maszerować!” czy „Inżynier Szeruda”. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej drukuje na lamach „Dziennika Zachodniego” powieść „Wybrane kamienie”.

Nadchodzi hitlerowska okupacja. Już 6 października 1939 r. Morcinek zostaje aresztowany przez gestapo i wysłany do obozu - najpierw w Skrochobowicach, a następnie do Sachsenhausen i Dachau, gdzie przetrwał do wyzwolenia obozu w 1945 r.

Po krótkim pobycie we Francji, Włoszech i Belgii wraca Morcinek do kraju, a od października 1946 r. zamieszkał na stałe w Skoczowie. Ponownie chwytła za pióro i działa społecznie. Rodzi się wtedy „Pokład Joanny” nagrodzony w 1951 r. Nagrodą Państwo-

wą II stopnia, „Wskierzenie Herminy” (1956), „Victoria” (1959), „Opowieści o ludziach z pociągu” (1963), „Ondraszek” i inne.

Myślami zawsze wracał do swoich - do Karwinie, na Zaolzie. Szowinistyczne nastawienie „Ludzie władzy” nie mogli mu wybaczyć jego poglądów i sformułowań z minionych lat. W końcu lat 60. zdecydował się jednak przejechać na Zaolzie na zaproszenie nauczycieli polskich, małżeństwa Pinkasów. Ich niezwykle ciekawe i artkacyjne wierszki literackie miały wówczas stałą kwaterę.

Na spotkaniu z Morcinkiem miałem okazję być osobiste. „Gustlika” powitało spontanicznie i z entuzjazmem. Przemówił też prosto i po ludzku - miał niezwykły dar mowy. Słuchano go z zapartym tchem i leżką w oku... Swoje wspomnienia zakończył nostalgicznie: „Tak bardzo pragnęliśmy, wszyscy - „wygrać chodnik” do Macierzy”...

Nieraz uciekał się w mowie i piśmie do alegorii, nie zawsze bowiem można było pisać wprost. Wcielili się tutaj ponownie, jak przed laty, w zwykłego „Gustlika z hawiyrski kolonije”.

„Dziś pragnę złożyć mój dług wdzięczności - mojej Karwinie, mojemu ludowi, mojemu Zaolziu” - westchnął na zakończenie.

Powrócił do ukochanej Polski. Między lata, a podstępna choroba zżerała go bez litości. Umiera 20 grudnia 1963 roku w Krakowie. Pochowano go w Cieszynie, na miejscu Zasłużonych...

JÓZEF KULA, członek Sekcji Historii Regionu ZG PZKO



GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Witamy Nowy Rok

Nowy Roczek znów zawiecił, Bo mknie szybko czas. Niechże szczęście Wam przyniesie, Rozraduje Was.

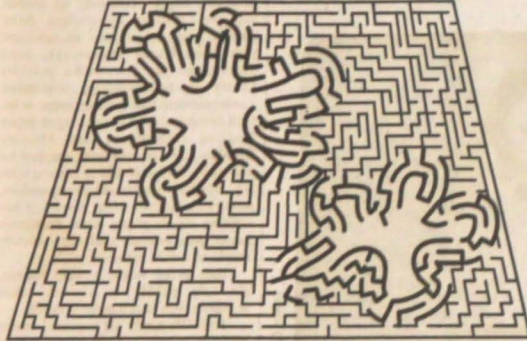
Niech nadzieje spełni Wasze, Niech spokojnie płynie on, A rzucony w ziemię posiew, Niech da bujny plon.

(Or-Or)

Ludzie witają Nowy Rok wesoło, zabawy w noc sylwestrową trwają niekiedy do białego ra-

dzicie będą na sylwestrowym balu. Nowy Rok przyjechać może takimi saniami. Dzieją się dziwne rzeczy, więc koń na nartach nie powinniście nikogo dziwić. Czy znajdziecie 8 różnic pomiędzy dwoma obrazkami? Srebrny odnależć w labiryncie drzew drogę od jednej polanki do drugiej. Życzymy wesołej zabawy i prosimy, by nie przesyłaliście nam do redakcji rozwiązań.

Głosik i jego koledzy



na, a już obowiązkowo należy Nowy Roczek powitać o północy z 31 grudnia na 1 stycznia.

Pierwszy dzień noworoczny oprzedzony jest, równie jak wigilijny, licznymi wierzeniami i zabobanami. I tak mówi się na przykład, że w dniu tym nie wolno niczego prać ani mieć rozwieszanej mokrej bielizny - wróży to pono choroby. Nie powinno się też jeść ryb i drobiu, bo szczęście mogłoby odpląnąć lub odlecieć.

My w zabobony nie wierzymy, ale Nowy Rok witamy wesoło, jak każda tradycja. Wam proponujemy kilka zabaw na czas, gdy Wasi ro-



Uśmiechnij się

- Wyobraź sobie, że w tym roku znówu poliznęłam się na gołolodzi i złamałam nogę w tym samym miejscu - mówi Ewa do koleżanki. - Będiesz wobec tego musiała omijać w przyszłości to miejsce - radzi koleżanka.

Mama wróciła z zakupów i mówi: - Wyobraźcie sobie, że odkryłam rewelacyjną metodę na utrzymanie szczupłej linii. Patrzcie w sklepie na ceny i od razu tracę apetyt!

- Może nam pani pogratulować - mówi pani Kowalska do sąsiadki. - Właśnie otrzymałam wiadomość, że zostałam babcią, a mój mały dziadkiem.

- Czyżby państwa córka urodziła bliźnięta? - dziwi się sąsiadka. - Dłaczego nazwy stolic piszemy z dużej litery? - pyta nauczyciel. - A bo są to przeważnie duże miasta - wyrzywa się Jaś.



Jedną z wielu kart świątecznych nadesłanych z przedszkola w Lutyni Dolej. Tę powyżej wykonała czterolatka Dominika Kwolek.

GŁOSIK I LUDMIŁA GŁOSIK I LUDMIŁA



Czy wiesz, jak wygląda Nowy Roczek, Ludmiło? Oj nie! On będzie pod znakiem serca. Patrz!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Nowinańska 3, 709 29 Ostrawa 1. UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

GRAD MEDALI NASZYCH SPORTOWCÓW Z MISTRZOSTW RC; AWANSE I SPADKI Podsumowanie roku w sporcie śląskim

(Ciąg dalszy z poprzedniego nr)

TENIS STOŁOWY. Ekstraliga kobiet - 4. B. Hawierzów B (obok lokata beniaminka). Puchar Czech - 4. B. Hawierzów. Ekstraliga mężczyzn - 1. Hawierzów; Bank suwerenie wygrał wszystkich 18 spotkań i awansował do międzynarodowej Superligi. W decydującym meczu górnicy przegrali z TiS Vilhelms-F.M 3:4 i wygrali w siebie 4:3, przy czym goście prowadzili już 3:1, ale w końcu o cił porażkę zadecydowały dwie piłeczki... Drużynowo MRC - 3. Hawierzów. I liga męz. - 1. B. Hawierzów B (w spotkaniach o wejście do Ekstraligi pokonał Łitomierz 6:4 i przegrał 2:7), 11. HD Bogumín. Interpuc - 4. Hawierzów. W Pucharze ETTU hawierzowianie pokonali wprawdzie Montpellier (Fr.) 4:1, ale w końcu przegrali walkowerem z powodu uchybień organizacyjnych... Puchar Czech - 3. Hawierzów. II liga m. - 10. HT Trzynieć (wśród 12 drużyn)

KORBALL. Finał Klubowego Pucharu Europy w Antwerpi - 5. KC Hawierzów. I liga - 3. KC Hawierzów (w półfinałach play-off I. KCH przegrał po dogrywce ze Smichowem w Pradze 15:16 oraz zremisował u siebie 20:20 i nie obronił tytułu).



Na niedawnych MŚ amatorów sumo w Tokio w kat. do 115 kg w nierównej walce spotkał się Polak Marek Paczków (5. miejsce) z wataczym równie 300 kg Emanuelom Xarbrughem (USA), będąc oczywiście bez szans...

PSEUDOKIBICE Szalki na rzekach, waligury w gębach. Miał puknąć się w rozum, walał się po zębach.

TURYSTYCZNE Turysta pyta w recepcji hotelu o ceny noclegów. „Pokoje na pierwszym piętrze - 800 koron”, oznajmia recepcjonista, „na drugim - 700, na trzecim - 600 koron... ale zdaje się, że ceny wydają się panu zbyt wysokie.” „Nie, nie...” mówi turysta, „tylko wasz hotel jest poniekąd za niski...”

MAŻ. „W sobotę urządza nasz zakład wycieczkę w góry z małtunkami.” ZONA. „Wykluczone, nie mam co wziąć na siebie.” MAŻ. „Nie martw się, dam ci swój plecak...”

53. SPORTKA: 2, 9, 11, 20, 42, 46 (22). II LOSOWANIE: 6, 11, 16, 20, 28, 37 (33). SZANSA: 419 108. (bez gw.)

LYŻWIARSTWO FIGUROWE. Mistrzostwa RC w Karwinie solitki - 1. Anetle Dyt, 2. Ver. Dyt (obydwie SKK Karwina); solitki: 1. Lukasz Rakowski (Cosmetic Ostrawa - wychowanek HT Trzynieć), 4. T. Šrom (Karwina). „PoF” srebrnego medalu w tańcach zdobył inny wychowanek HT - D. Szurman.

NARCIARSTWO ALPEJSKIE. MMRC w Šep. Mýnie: stłom sp. - 1. Ewa Kurfürst (SKI Karwina), sl. gigant - 2. Kurfürst (ze złamanym palcem ręki).

LEKKĄ ATLETYKĄ. Ekstraliga pań - 8. HT Trzynieć (po roku spadek beniaminka z najwyższej klasy do I ligi). I liga m. - 5. HT Trzynieć. II liga kob. - 8. HT B (wśród 16 drużyn). Dwyżka mężczyzn - 2. Jaki Karwina (awans do II ligi). Ind. MRC: biegi na przełaj w Pardubicach - 1. A. Peterkova (MBK Hawierzów); Puchar Czech - 5. Peterkova (spotrd 11 biegów startowała tylko w trzech i wszystkie wygrała). MRC na otwartym stadionie: skok wzwyż - 6. D. Krejčíková, trójsek - 6. I. Klimasowa, w dal - 7. Klimasowa; męz.: trójsek - 8. M. Trombik (wszystcy HT Trzynieć), 4x100 m - 8. HT; 10-bój - 5. T. Petříček, 8. P. Juříček. Halowe MRC w Pradze: 7-bój - 7. Petříček; trójsek - 10. Trombik.

FLORBALL. I liga - 8. Torpedo Hawierzów (w ćwierćfinałach play-off przegrało ze Spartą w Pradze 3:4 i 3:6). II liga pań - 2. T. Hawierzów (awans do I ligi).

KARATE GOJU-RYU. MRC w kumite: +55 kg - 1. Lucja Kufra, 68 kg - 2. Piotr Walański, 78 kg - 2. Mirosław Pjosa (wz. HT Trzynieć).

BIATHLON. MRC w Berounie - 2. Gabriela Zdejší (BK Karwina).

ZAPASY. I liga m. - 6. HT Trzynieć (wśród 8 zespołów). MRC kobiet w Hradcu Kr: 46 kg - 2. Ingrid Borská, 56 kg - 2. Agnieszka Waszut (obydwie HT).

GINNASTYKA ARTYSTYCZNA. MRC w Pilźnie - 5. Renata Hostinská (Sl. Hawierzów); w ćwiczeniach ze skłanką zdobyła ona brązowy medal.

SZACHY. II liga - 1. HT Trzynieć

SPORT POLSKI

WCZORAJ rozpoczął się w Oberstdorfe 47. Turniej Czterech Skoczni: 1. Martin Schmitt (Niemcy) 120,5+115,5 m - 244,8 pkt., 2. Andreas Goldberger (Austria) 119,1 114 m - 242,8 pkt., 3. Noriaki Kasai (Japonia) 120+114 m - 241,7 pkt., - 14. Sucháček (RC) 114+107,5 m; Polscy skoczkowie nie zakwalifikowali się do finałowej trzydziestki: 33. Wojciech Skupień - 106 m (97,8 pkt.), 34. Adam Malysz - 106,5, (97,2 pkt.). Lukasz Kruczek i Robert Małaja nie weszli do pięćdziesiątki wybranych skoczków pierwszego konkursu. Drugi konkurs odbędzie się w Nowy Rok w Garmisch-Partenkirchen.

NA TURNIEJU KOSZYKAREK w Poznaniu Polki pokonały Szwecję 80:49 (M.



Magazyn materiałów budowlanych?... Tu oddział chirurga urazowej. Zamażony dwie tony gipsu na otwarcie sezonu narciarskiego...

(awans do ekstrakligi). 2. Jaki Karwina - 12. Slavia Hawierzów (spadek do dywizji drugiej, która jeszcze przed dwoma laty grała w ekstraklidzie). MRC kobiet w szachach blyskawicznych - 2. Olga Sikorowa (HT). MRC w szachach korespondencyjnych: 1. Slawj Kopt (HT), 2. K. Adamus (Cierlicko)...

PNODNOSZENIE CIĘŻARÓW. II liga: 1. HT Trzynieć (będzie walcząc w styczniu w barażu o powrót do I ligi, z którego przetrzebiem zrehabilitowała). 4. HD Bogumín B. I liga kobiet - 9. HD Bogumín.

HOKEJ. II liga: 4. HC Orłowa (w meczach play-off o awans do I ligi przegrał u siebie z Kadaniem 1:3 i wygrał na wyjeździe 2:1...), 16. KS Karwina (miała zostać zdegradowana do mistrzostw regionu, ale „wykupić” II ligę od Rosic).

(Ciąg dalszy nastąpi) Opr. EDWARD FIELA



Marcin Kocur (SKI Hawierzów) - brązowy medalista mistrzostw świata w narciarstwie wodnym przy użyciu hulu elektrycznego w jeździe figurowej oraz wielokrotny medalista mistrzostw Republiki Czeskiej. Fot.: archiwum „GL”

SPORT POLSKI

Dydek 26), Portugalię 67:52 (Władisław 12), a w decydującym meczu Chorwację 74:64 (M. Dydek 18), O 3. miejsce: Szwecja - Portugalia 62:59.

ZAWODY W KOMBINACJI NIEWESKIEJ w Szczyrbskim Jeziorze i N. Habas (Polka), 2. Šmid, 3. Šmej (ob. RC) itd.

ANDRZEJ JUSKOWIAK, 28-letni asystent piłkarskiej reprezentacji Polski, obywatel niemieckiego VfL Wolfsburg, obywatel w listopadzie piłkarzem miesiąca, prowadzi po 18 kolejkach rozgrywek ligi mistrzów Bundesligi - wraz z Giovane Elbersem oraz Michaielem Preetzem. Cała ta trójka strzeliła w jesienniej rundzie po 11 bramek. (Opr. ed)

Turniej w Trzyniecu

58 SZACHISTÓW z 9 krajów rywalizuje ostentacyjnie w turnieju pn. „Trzynieć open”, w tym 13 mistrzów międzynarodowych. W gronie 7 kobiet jest jedna arcymistrzyni i 2 mistrzyni międzynarodowe - uczenniczki tegorocznej olimpiady szachowej w Ełku. Po 4 rundach prowadził bez porażki Onag (H Praga) - 4 pkt. Po 3,5 pkt. mieli: M. Bishal (H Trzynieć), Michienka (Sl. Opawa - dawniej Karwina) i Hagara (RS), po 3 pkt.: Lerc (HT), Isarovits (Lotwa), Vokáč (Bohemians Praga), Pík (Zlin) i Wołoszyn (Wyszehrad). Rozgrywki kontynuowane są dziś (tylko od godz. 9), już i w sobotę (od 15), zaś ostatnie partie rozegrane zostaną w niedzielę 3. 1. 1999 r. o godz. 9 w bankiecie hotelu „Steeł” (I piętro). (Opr. ed)

DNIESIENIA Z TERENU

WI PRZEJEZDZIE nocnego slalomu specjalnego o Puchar Świata w Semmeringu (Austria) Ewa Kurfürst nie zmieściła się w 4. bramce przed metą i nie ukończyła zawodów. Następną próbę podejmie karwińska narciarka 9 stycznia podczas kolejnego slalomu PŚ przy sztucznym oświetleniu w Berchtesgaden (Niemcy).

HC HUTA TRZYNIEC - ŻYLINA 9:3 (3:2, 3:1, 3:0). Wtorowy sparing hokeistów. Bramki dla HC HT: Król 3, Zima 2, Folta, Kadéra, L. Procházka i Dafo. Transfer Romana Kadéry do Opawy został zawieszony z powodu wielu niejasności formalnych. Sam zawodnik nie ma zamiaru opuszczać Trzynieca...

BIEGI SYLWESTROWE rozpoczął się dziś o godz. 10: w Karwinie (start i meta na stadionie KS Jaki w Raju); trasy: 10 km - dla wychowanków ulicami Karwiny i 1 km - dla wszystkich zainteresowanych w parku leśnym) oraz w Hawierzówie (start biegu kondycyjnego pod spaceru na 6 km - w Cierlicku na Pacalówce, meta - obok hali Slawii).

NA WALNYM ZGROMADZENIU piłkarzy KS Huta Trzynieć postanowiono, iż klub przemieści się od 1 stycznia 1999 r. ze starowarzonej obywatelskiej w spółkę akcyjną

Trzynieć Futbol, dzięki czemu zostanie spełniony warunek Czesko-Morawskiego Związku Futbolu dla przyznania licencji. Skomstrowano, iż dzięki przejściu na półprofesjonalizm udało się zmniejszyć dług klubu z 13 do 3 milionów koron. W nowo wybranym 10-osobowym kierownictwie znaleźli się: R. Bazgier, J. Dembinsky, Z. Gabzdyl, E. i B. Huczalowie, K. Kula, L. Kasal, V. Kárcz, M. Kašpřířin i J. Šmrček. Na rok 1999 klub zabezpieczony jest finansowo w 90 procentach, ale ponoć wszystko wskazuje na to, że budżet zostanie zrealizowany. (m)

KOLEJNE MECZE hokejowych mistrzostw regionu: HD Bogumín - Frensztal (w sobotę o godz. 9) i Świnów - HC Cz. Czeszy (w niedzielę o 17.15 w Os.-Porubie). -e-

TURNIEJ KOMETKI Grand Prix „CM” (U-17 i U-19) przebiegnie w sobotę 1. w niedzielę 3. 1. o godz. 8.30 w hali Gimnazjum w Orłowej-Lutyni.

NIEDAWNO odbył się w Pilźnie wie chrześ nowego wydania słynnej Księgi Guinnessa (m. in. ze 170 „czekolinkami” dodatkami). Przy tej okazji nie udało wyzerować popiół się tam 30-letni Jan Brazda z... Karwiny, który w ciągu 10 minut zdołał wykonać - z 50-kiłogramowym ciężarem - 60 przysiadów na... jednej nodze! (f)

SLIZGAWKA. KARWINA: czwartek 14.00-10.40 i 11.05-12.45; piątek 14.00-15.40, 16.05-17.55 i 18.20-19.50. HAWIERZÓW: czwartek 13.00-14.40; sobota i niedziela 13.00-14.40 i 15.30-17.10. TRZYNIEC: czwartek 10.00-11.30; piątek 14.00-15.30 i 18.00-19.30. ORŁOWA: czwartek 8.45-10.15 i 11.00-12.30; piątek 14.00-15.30 (darmowa ślizgawka!); sobota 11.45-13.15 i 13.45-15.15; poniedziałek 10.00-12.00. BOGUMÍN: piątek 15.00-16.40; sobota i niedziela 14.40-16.20 i 17.00-18.40. CZESZY: czwartek 15.00-16.40, piątek 10.00-11.40 i 15.00-16.40; sobota 14.00-15.40 i 18.00-19.40; niedziela godz. 10.00-11.40 i 14.00-15.40. (ed)



NAJSZLACHETNIEJSZY Z SZAMPANÓW TO „DON PERIGNON”

# No to oby nam się!



Za kilka godzin powitamy Nowy Rok. Wiwaty nie obejdą się bez szampańskiego nastroju i lamki szampa. Nie każdy jednak wie, że...

Największą zaletą szampa jest jego uniwersalność. Można go podawać niemal do wszystkiego, prawie zawsze i wszędzie. Charakteryzuje się bardzo bogatą skalą smaków. Wytrawne najlepiej podawać przed posiłkiem oraz do przysmaków, półwytrawne do drugiego dania, półsłodkie lub słodkie do deserów. Szampa nie podaje się jedynie do zup, śledzi i jajek. Może być serwowany podczas przyjęć urzędowych na stojąco, przy bufecie, a przede wszystkim królując w czasie karnawału. Etykieta wyklucza szampa podczas stypy. Trunek znanemu radość życia, ma właściwości rozweśla-

jące, więc nie przystoi żalobie, mimo że niektóre gatunki noszą nazwiska znanych wdów: „Veuve Vernet”, „Veuve Cliquot”. Pamiętajmy, że szampa powinien być dobrze schłodzony. Szukaj jest też jego otwieranie. Starannie, unikając wymachiwania butelką, należy zderzyć folię wokół korka i rozmontować jego metalową część. Następnie trzymając mocno korek lewą ręką, prawą obracamy powoli butelkę i delikatnie otwieramy.

W ten sposób szampa nie wybuchnie, a korek nie zrobi dziury w suficie.

Napój rozlewa się do dwóch trzecich kieliszka, na raty. Kształt naczynia jest bardzo ważny. Obecnie preferuje się kieliszki wysokie, smukłe, dopiero u samej góry lekko rozchylone.

Najdroższy i najszlachetniejszy z szampańców to „Don Perignon”. Wszystkie tzw. szampańskie, hiszpańskie, rosyjskie są tylko winami musującymi. Na fakt ten wskazuje chociażby zbyt niska cena za butelkę. (A.S.T.)

BLISKO CIAŁA I Z POŁYSKIEM. ODSŁONIĆ TO I OWO

## Wielki wieczór

Długi jest wielki wieczór. Myślę nie o wielogodzinnym maratonie na parkiecie, lecz o długości sukni. Nie musi być czarna, choć ten uniwersalny kolor - nadal dominuje w sezonie. Czerń może lśnić, błyszczyć pająkami lub aplikacjami ze sztrasów z metalizowaną nicią.

Wieczorową porą powrócił też aksamit. Zarówno gniony i połyskliwy jak i lekko połyskujący, ciężki, dostojny. Aksamit jest w czystej, ciężkiej postaci jak i w splatanie desenie.

Wieczorem pokazujemy to, co naszym zdaniem należy i wypada. Zatem modne są gołe plecy oraz imialo wycięcia z przodu. Oczywiście spod cienkutek tiuli widać piersi oraz elegancką bieliznę. Pamiętajmy, że na taką odwagę może pozwolić sobie pani, która ma nieskazitelną sylwetkę, bez odrobiny tuszczu w tali czy waleczków tuż nad talią. Istotna, w prezentowanych na pokazach na tegoroczny sezon sylwestrowo-karnawałowy, jest sylwetka, bo suknie (prawie że wszystkie) były blisko ciała. Z reguły proste, ewentualnie z rozcięciami z boku lub z przodu.

Wieczorem trzeba błyszczeć, nie tylko w towarzystwie (humorem) oraz na parkiecie. Również w wieczorowych kreacjach istotny jest choć jeden element z połyskiem. Bądź góra sukni, lub materiał, z którego kreacja jest uszyta. (dz)



ZWYCZAJ BALÓW SYLWESTROWYCH PRZYSZEDŁ DO NAS Z EUROPY ZACHODNIEJ

## Ostatni dzień roku...

Stara legenda chrześcijańska głosi, że w 317 roku papież Sylwester I pojął okrutnego potwora Lewiatana i uwziął go w lochach papieskiego pałacu. Przepowiednie głosiły jednak, że zwycięstwo jest tymczasowe - potwór zerwie kajdany i zniszczy świat. Słynna wieszczka Sybilla przewidziała, że nastąpi to w ostatni dzień pierwszego milenium naszej ery. Zbliżyła się chwila prawdy...

Nie od dziś wiadomo, że okragłe daty wzbudzają w ludziach niepokój przemieszany z fascynacją. Co będzie dalej? Jaką dobrą lub złą przyszłość przyniesie nowy wiek, nowe tysiąclcie? Mieszkańcy chrześcijańskiego świata w 999 r. z chęcią odwiekaliby nadzieje nowego roku jak najdłużej. Wiara w mitycznego potwora była tak powszechna, że nawet papież Grzegorz V, otruty w marcu 999 r., cieszył się na łożu śmierci, że nie dane mu będzie oglądać mających wkrótce nadejść okrutnych wydarzeń.

### Tak głosi legenda

Po śmierci Grzegorza na tronie apostołskim zasiadł Sylwester II. Plotki wśród gminu głosiły, że nowy papież jest magiem i kontaktuje się z siłami nieczystymi. Zainteresowanie Sylwestra II nauką, otaczanie się „dziwnymi machinami” i czytanie arabskich dzieł wystarczyło, by plebs uwierzył, że ma do czynienia z pomiotem szatanu, który spróbuje wpaść na świat nieszczęście. I jeszcze to imię! Wśród ludzi błyskawicznie rozniósł się plotka: „Sylwester I uwziął smoka, ale Sylwester II ma zamiar go uwolnić!”. Psychoza strachu rosła z każdym dniem, godziną, minutą. Szczyt osiągnęła 31 grudnia. Ludzie wylegali na ulice i gromadzili się wokół kościołów, a dzwony biły na trwogę. Koniec był bliski.

Gdy przebrzmiały ostatnie uderzenia, na balkonie papieskiej siedziby ukazał się Sylwester II z tradycyjnym błogosławieństwem. Rozpoczął się nowy rok, a mityczny Lewiatan nie rozpoczął dzieła zniszczenia. Ludzi, którym los podarował życie, ogarnęła euforia. Zabawy, hulanki trwały całą noc. Tradycja świętowania Nowego Roku zakoreniona się stopniowo w całym chrześcijańskim świecie, a nazwę Sylwester otrzymała na cześć papieża, który przed setkami lat wziął okrutnego smoka i uchronił ludzkość przed zębami.

### ...a tak było naprawdę?

Tyle legenda. Kto chce, niech wierzy. Jednak naprawdę tradycje zabaw noworocznych sięgają czasów starożytnego Rzymu. Juliusz Cezar w 46 roku p. n. e. zdecydował, że nowy rok rozpoczynać się będzie 1 stycznia. W tym samym czasie przypadła święto boga Jonusa, któremu towarzyszyły zawsze huczne zabawy, trwające już od połowy grudnia. Po triumfie chrześcijańska Kościół usiłował co prawda wykorzystać pogasań praktyki i zamienić jawnosre rozpasanie w zadumę i pokutę za grzechy, ale próba zastąpienia zabaw noworocznych w umartwienie ciała nie powiodła się zupełnie. Ludzie nie świętowali już na cześć Jonusa, ale cieszyli się z okazji nowego roku.

### Święto panien i kawalerów

U nas tradycja sylwestrowej zabawy pojawiła się stosunkowo późno, bo dopiero w XIX wieku. Ale już wcześniej był to dzień szczególny, przeznaczony na przepowiadanie przyszłości. Tak, jak na św. Andrzeja - lano gorący wosk na zimną wodę, rzucano słonki na płynącą wodę, ciągnięto dźbła, by wyczytać, co nowy rok przyniesie. Szczególną uwagę do wróżb przywiązywały panny na wydaniu, które były ciekawe, czy znajdą kawalera i kiedy nastąpi szczęśliwe zamążpójście. Jednym ze sposobów było rzucanie buta przez lewe ramię i obserwowanie, w jaki sposób upadnie. Gdy nosek buta był skierowany w stronę drzwi, panna mogła być pewna rychłego ślubu. Wróżono też z kamieni wyciąganych z nie zamarniętych stawów - gdy liczba była parzysta, panna szybko miała znaleźć łubego.

Trwało to do początku XIX w. Wtedy z Europy Zachodniej dotarł zwyczaj balów sylwestrowych. Początkowo wyprawiano je tylko w dużych miastach. W ekwilibracyjnych restauracjach bawiła się śmietanka towarzyska. I tylko panny ciągle czyhały na tego jedynego. Ostatni dzień w roku stał się okazją do szczególnego przepychu i elegancji. Kawalerowie i panie ogromną wagę przykładali do przygotowywania się na bal, kreacje budziły podziw. Z czasem jednak tradycja przepychu i blizhu zaczęła się zmieniać. Coraz częściej miejsce eleganckich balów objęta zaczęła mniej podniosła, lecz bardziej ludowa zabawa na prywatkach. Ogromną popularność zdobyły sobie zabawy na głównych placach miast, gdzie tysiące ludzi, nie bacząc na mróz, przy muzyce i tańcu oczekuje przyjścia Nowego Roku. (DZ)

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA

(44)

Z. OLECH

## Graj, Cyganie...

czyli

## Dziewczyna znad Olzy

Pod wpływem tego nieoczekiwanego wrażenia, zniknęła dotychczasowa skrucha, która dręczyła sumienie pięknej księżnej. Przepieczni zadrzała na samą myśl, że jej ofiara mogłaby raz jeszcze podnieść głowę i zeznać na jej niekorzyść. Nie, te blade usta muszą pozostać zamknięte na zawsze. Gdyby otworzył się raz jeszcze na jedną krótką minutę, wówczas ona, Vera, byłaby zgubiona, wówczas ojciec odrzuciłby ją od siebie, przeklął, własnymi rękami pociągnąłby ją pod szubienicę. Po chwili jednak księżna odetchnęła z ulgą, widząc, że Joanna nadal spokojnie leży w trumnie. Niepokój jednak nie opuszczał jej teraz. Podbiegła do drzwi i zaczęła nasłuchiwać, czy przypadkiem ojciec nie wraca. Nie miała ochoty dłużej pozostawać ze zmarłą. Otworzyła drzwi. Wychyliła się i wyjrzała na korytarz.

Nagle drgnęła i głuchy okrzyk wydarł się z jej ust. Czyjaś zimna dłoń dotknęła jej policzka, dłoń tak lodowata, jakby wyciągnięta z grobu. Ale nie, to był tylko powiew zimnego powietrza, chociaż wszystkie drzwi dookoła były zamknięte, więc w żaden sposób zimno nie mogło przedostać się na korytarz.

Vera nie miała odwagi obejrzeć się, przestraszył jej kręwy jej krew w żyłach, drżenie wstrząsało całym ciałem, czuła, jak zimny pot spływał jej po twarzy.

- Vero, księżniczko Vero - rozległo się głucho tuż za nią - przysłała, aby przy moich zwłokach odmówić modlitwę?

Nieprzytomna już wydała Vera nowy okrzyk lęku. Tym razem nie uległa najmniejszej wątpliwości, że slyszala wyraźnie ten głos. Odrzuciła się i ujrzała Joannę podnoszącą się z trumny. Czuła, że kamienie i nie może poruszyć się z miejsca. Widziała, jak Joanna wychodzi z trumny i zbliża się do niej. Chciała krzyknąć, lecz nagle uczuła dławienie w gardle. Postać w długiej, płóciennej szacie zbliżyła się coraz bardziej, była tuż przy niej i nagle...

- Litości, księżno! - rozbrzmiał znowu ten sam głos - zabierz mnie z sobą, nie zostawiaj mnie tutaj w tym strasznym przybytku śmierci! To ja jestem, Joanna Wrońska, twoja pokojówka!

Vera nadal nie mogła ruszyć się z miejsca. Przestraszył ją jej usta. Widziała tylko przed sobą stojącą Joannę, patrzyła nieprzytomnie w jej bladą prześliczną twarzyczkę, obramowaną jasnymi lokami, widziała błagalne spojrzenie jej oczu. Teraz Vera zrozumiała wszystko. Wciąż Joanna nie umarła - widocznie kat że spełnił swe zadanie - współniczka jej hańby żyje, aby ją księżnę pociągnąć do odpowiedzialności.

- Ach, mój Boże, sama nie wiem, co się ze mną stało - szeptała Joanna, wyciągając drżące dłonie do Vero - musiałam spać bardzo długo. Nagle obudziłam się i przejechałam lekkiem podniosłam się z trumny. Dziękuję Bogu, że pani tu była, księżno. Prawda, że wyprowadzi mnie pani z tego straszego miejsca, że zabierze mnie pani z powrotem do świata i do ludzi? Ach, błagam, niech mnie pani podtrzyma, bo czuję, że ogarnia mnie osłabienie.

Vera w rozpaczy odskoczyła, twarz jej wykrzywiła się wściekłością, z oczu popłynęły się błyskawice nienawiści.

- Więc chcesz żyć wiecznie, dziewczyno! - zawołała, chwytając swymi wylepionymi dłońmi Joannę za gardło. - Chcesz mnie koniecznie skompromitować i wtrącić w otchłań nieszczęścia!

Jak tygryscica rzuciła się Vera na nieszczęśliwą dziewczynę, jej palce zacisnęły się na szyi śmiertelnie bladej Joanny.

- Morderczyno - dobyło się z ust dławionej dziewczyny - morderczyno, co ci takiego zrobiłam, dlaczego mnie zabijasz?

- Dlatego, że się ciebie boję, że musisz zmieść! - wybuchnęła księżna.

- Tylko wtedy, gdy zamkniesz, ja będę szczęśliwa.

I rzeczywiście pod wpływem uścisku okrutnych rąk, dziewczyna zamilkła. Jej dziewczęce ciało leżało na zimnej podłodze, jej oczy były zamknięte, wydała jeszcze ostatnie westchnienie i znieuchomiła. Vera oderwała dłoń od jej szyi i szeroko otwartymi oczami spojrzała na swą ofiarę, czując, że serce wyrwa jej się z piersi.

- Stało się! - wyszeptała do siebie.

Nagle oślelna ją straszliwa myśl. Zasłoniła twarz dłońmi i zachwiała się, jakby miała upaść na ziemię.

- Boże, zamordowałam własną siostrę! - wydarło się z jej krzani. - Tak, ona była moją siostrą, a ja ją zamordowałam. Nie mogła jednak żyć dłużej, bo znała tajemnicę mego życia.

Na korytarzu rozległy się kroki. Vera dosłyszała głos ojca. Otrząsnęła się, jakby chciała się pozbyć strasznych myśli, które jej nie dawały spokoju, po czym pochyliła się nad leżącą Joanną, objęła ją ramionami i podniosła z ziemi. Po krótkiej chwili Joanna leżała znowu w trumnie, a Vera klekała u jej nóg, jakby pogrążona w cichej modlitwie.

Książę wszedł do kostnicy w towarzystwie siwowłosego mężczyzny, który go uprzednio oczekiwał z kluczami.

- Zrozumiełicie moje życzenie, stary - mówił książę, zwracając się do towarzysza. - Ciało tej dziewczyny nie może dotknąć nóg lekarzy. Dziś wieczorem gdy zapadną ciemności, kaźcie czterem tragarzom przenieść zwłoki do kaplicy zamkowej. Tam ustawicie je na katafalku. Poza tym możecie już nie troszczyć się, co się z ciałem stanie. Postanowiłem sam zająć się pogrzebem.

- Wasza Książęca Mość, życzenie Waszej Wysokości jest dla mnie rozkazem. Co mam jednak odpowiedzieć lekarzowi, gdy przyjdzie, aby zbadać te zwłoki na żądanie adwokata Zello?

Książę zastanowił się na chwilę.

- Chyba tutaj w kostnicy macie jeszcze jakiegoś trupa, nieprawdaż? - zapytał. - Znajduje się chyba trup jakiejś młodej dziewczyny, która mogłaby być choć trochę podobna do Joanny Wrońskiej?

- Na szczęście tak, Najłaskawszy Panie - zawołał starzec z radością. - Właśnie wczoraj przyniesiono trupa młodej dziewczyny, która z niewiadomych powodów powiesiła się.

- Wobec tego niech lekarz przeprowadzi badanie na tamtej - zdecydował książę. - To moje drobne oszustwo z pewnością będzie mi przez Boga wybaczone.

Stary dozorca kostnicy usunął się pod ścianę, a książę razem z Vera jeszcze przez kilka minut stali nad trumną, po czym pospiesznie wyszli. Młoda księżna odetchnęła z ulgą, znalazłszy się na ulicy. Uczucie niewystawionego triumfu przepelniało jej piersi, na samą myśl, że raz na zawsze pozbyła się swego niepokoju. Gdyby jednak Vera w kilka minut po opuszczeniu kostnicy mogła spojrzeć na swoją ofiarę, z pewnością nie promieniowałaby teraz takim szczęściem i radością.

Otóż gdy książę z Vera wyszli z mrocznego podziemia i gdy wyszedł za nimi dozorca, w kostnicy poczęło się dzieć coś niezwykłego. Przez krótką chwilę panował tam spokój, aż nagle ktoś ukryty pod drewnianym wzniesieniem zaczął się poruszać i jakaś ręka odsłoniła czarne sukno, przykrywające wzniesienie.

(cdn.)











# POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

## CZWARTEK 31 GRUDNIA

### TVP 1:

- 6.00 Kawa czy herbata
- 8.00 „Inny świat” (s.)
- 8.20 Giedła
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 „Kronika Narnii” (s.)
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole (dla dzieci)
- 10.05 „Twist przez całą dobę” (film muzyczny prod. USA)
- 11.30 Dom pełen zwierząt
- 11.40 Blues - Rock Guitar
- 11.50 „Narodziny” (s.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes (rolniczy pr. informacyjny)
- 12.20 Magazyn Notowań. Gmina jakich mało
- 12.50 Podróż z Mikołajem (teleturniej dla najmłodszych)
- 13.25 „Kotek Kotionok” (film rosyjski)
- 15.00 Flesz-Wiadomości
- 15.05 Dziennik rządowy
- 15.30 Teleexpress Junior
- 15.40 Rower Błękitny (dla młodzieży)
- 16.30 „Klan” (telenowela)
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Jaka to melodia? (quiz)
- 17.50 Rower Błękitny
- 18.35 Wieczorynka: „Emmet Otter's Jugband Christmas Jima Hensona”
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Orędzie noworoczne Prezydenta RP
- 20.10 „Niesamowita McCoy” (film USA)
- 21.55 Budka Suflera (koncert)
- 22.55 Sylwester z Jedyńką
- 23.55 Toast z Jedyńką
- 0.05 Sylwester z Jedyńką
- 0.35 „Świadek koronny” (film USA)
- 2.00 Przeboje '98
- 3.30 „A teraz z zupełnie innej beczki” (film ang.).

### TVP 2:

- 7.25 Sport-telegram
- 7.30 Dziennik krajowy
- 8.00 „Dziadek do orzechów” (film anim.)
- 8.30 Program lokalny
- 9.30 Świat kobiet
- 10.00 „Zrozumieć śmiech” (film dok.)
- 10.55 5x5 wygramy razem (teleturniej)
- 11.25 „Święta z Willim Wuffem” (film USA)
- 13.00 Panorama
- 13.20 Dziennik krajowy
- 13.40 Magazyn ekumeniczny
- 13.55 „Listonosz z księżną Seborgii” (film dok.)
- 14.30 Natalia Kukulska - PULS (koncert)
- 15.25 Komiczny Odcinek Cykliczny
- 16.00 Panorama
- 16.10 „Na lasce opatrności” (film franc.)
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.30 Jubileuszowi goście Wojciecha Młynarskiego
- 19.30 „Przygody bałwanka” (film anim.)
- 20.00 Biesiada bez granic
- 21.00 Spotkanie z balladą
- 22.00 Panorama
- 22.40 „Jeszcze bardziej zgrzyliwi tetrecy” (film USA)
- 23.50 Życzenia Noworoczne
- 0.05 „Jeszcze bardziej zgrzyliwi tetrecy” (film USA)
- 0.40 Sylwester 1999 w Polsce
- 1.20 „Konwój” (film USA)
- 3.00 Poprawiny, czyli II Gala Piosenki Biedziadnej.

### TV KATOWICE:

- 7.00 „Księżniczka Szeherezada” (s. anim.), 7.30 „Tajemniczy świat świętego Mikołaja” (s. anim.), 8.00 „Miska ryżu” (s. dok.), 8.30 W świecie filmowych bajek, 9.00 „Pegaz” (film anim.), 9.35 „Gorzkie dziedzictwo” (s.), 10.20 „Niezwykła podróż krasnali” (film anim.), 11.40 „Dzieci natury” (s. przyrodniczy), 12.35 „Jeanne Moreau” (film dok.), 13.25 „Murzyn” (komedia franc.), 15.00 Wita studio regionalne, 15.10 Idziemy na Sylwestra, 15.30 Dance Club, 16.10 Pan Sylwester, 16.25 Flesz-Aktualności, 16.40 „Gorzkie dziedzictwo” (s.), 17.30 Pani modna, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 Ale kino (mag.), 19.00 Obserwatorium, 19.30 Telling Lies (urodzinowy koncert Davida Bowiego), 21.00 Zaproszenie na Sylwestra, 21.30 Aktualności, 21.40 Sylwester na śniegu, 22.00 Sylwester 1998, 1.30 „Rock przez całą dobę” (film muzyczny prod. USA).

### POLSAT:

- 7.00 Piosenka na życzenie, 8.00 „Garfield” (s. anim.), 8.30 „Zar młodości” (s.), 9.25 „Zagubieni w Afryce” (film USA), 11.15 „Księżniczka futbolu” (film USA), 13.00 „Niedźwiedź Pana Adamsa” (film USA), 14.15 „Zapiskano w niebie” (film USA), 16.00 Informacje, 16.15 Budka Suflera (pr. rozryw.), 17.00 „Sabrina, nastoletnia czarownica” (s.), 17.30 „Perła” (s.), 18.00 „Pomoc domowa” (s.), 18.30 „Dharma i Greg” (s.), 19.00 „Allo, Allo” (s.), 20.00 Idź na całość (show z nagrodami), 20.50 Losowanie Lotto, 21.35 „Top Dog” (film USA), 23.10 Ogłoszenie wyników Lotto, 23.15 Szopka Noworoczna, 0.10 „Zadło” (film USA), 2.25 „Emmanuelle” (franc. film erotyczny).

## PIĄTEK 1 STYCZNIA

### TVP 1:

- 7.05 „Elza z afrykańskiego buszu” (film USA)
- 8.45 „Uwolnić orkę 2” (film USA)
- 10.25 „Miś” (komedia polska)
- 12.20 Wiadomości oraz powtórzenie Orędzia Noworocznego Prezydenta RP
- 12.35 „Sabrina” (komedia polska)
- 14.45 Studio sport: Konkurs skoków narciarskich
- 16.10 Polska Szopka Statystyczna
- 17.00 Teleexpress
- 17.30 „Dzieciaki do wynajęcia” (kom. USA)
- 19.00 Wieczorynka: „Smerfy”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Frankie i Johnny” (melodramat USA)
- 22.05 Kabaret Olgi Lipińskiej
- 23.00 „Gra pozorów” (film angielski)
- 0.55 „Wielkie zarcie” (film francuski).

### TVP 2:

- 7.30 Kołеды
- 8.00 „Miasto, o którym zapomniał święty Mikołaj” (film anim.)
- 8.30 Program lokalny
- 9.30 Powitanie
- 9.35 Z kołedami u Czarnej Madonny
- 10.00 „Fabryka snów” (film dok.)
- 11.15 Koncert Noworoczny z Wiednia
- 12.20 Wydarzenia sportowe roku
- 13.20 Jubileusz Teatru Syrena - Pół wieku w Warszawie
- 14.20 Film dok. o R. Kapuścińskim
- 15.20 „Człowiek z Rio” (film francuski)
- 17.10 Familiada
- 17.45 Rybka zwana Dwójką
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Spotkanie z balladą
- 19.30 „O dobrym królu Wierczyślawie” (film anim.)
- 20.00 „Nie lubię poniedziałku” (kom. polska)
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.40 „Wydział Rosja” (dramat USA)
- 0.40 TSA
- 1.35 Sport-telegram.

### TV KATOWICE:

- 7.00 „Hej, Arnold” (s. anim.), 7.25 „Ja i moje zwierzęta” (cykl reportaży), 7.40 „Tajemniczy świat świętego Mikołaja” (s. anim.), 8.05 „Boże Narodzenie na kapuścianej grzędzie” (film anim.), 8.30 „Srebrny koń” (film anim.), 9.00 „Detektyw Bogi” (film anim.), 9.30 „Larry. Moje życie i muzyka” (film dok.), 11.00 „Ekologia dla młodzieży” (s. dok.), 11.25 „Wielkie przygody krasnali” (film anim.), 12.35 Wspomnienie sylwestrowej nocy (koncert noworoczny), 13.35 „Planets” (kanad. film baletowy), 14.30 Wita studio regionalne, 14.35 „Królowa śniegu” (bajka), 15.50 Magazyn historyczny, 16.15 Tak uczył nas Luter (kołedy ewangeliczne), 16.40 „Gorzkie dziedzictwo” (s.), 17.30 Gość w domu, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 W rytmie walca: Grażyna Brodzka i Maciej Niesiołowski, 19.00 „Panna Maria” (film o pierwszej polskiej osadzie i parafii w Stanach Zjednoczonych), 19.30 „Naturalni sąsiedzi” (film przyrod.), 20.00 Boginie estrady (koncert gwiazd), 21.30 Aktualności, 21.40 Tak uczył nas Luter (kołedy ewang.), 22.00 „Rodzinny maraton” (s.), 22.55 „Siostry” (s.).

### POLSAT:

- 7.00 Piosenka na życzenie, 8.00 „Garfield” (s. anim.), 8.30 „Zar młodości” (s.), 9.25 „Książę i żebrak” (film USA), 11.30 „Nowe Przygody Pippi Langstrumpf” (film USA), 13.15 „Alf” (s.), 13.45 „Zadło” (film USA), 16.00 Informacje, 16.15 „Express pod lawiną” (film USA), 18.00 Gala Polsatu, 19.00 Szopka Noworoczna, 20.00 „Wielki włóczęga” (film franc.), 22.05 „Al Capone” (film USA), 23.55 „Karna kompania” (film USA), 1.45 „Playboy - Fanny Hill” (erot. film USA), 3.25 Muzyka na bis.

## SOBOTA 2 STYCZNIA

### TVP 1:

- 7.00 Samo życie
- 7.15 Agrolinia
- 7.45 Wszystko o działce i ogrodzie
- 8.10 Rynek
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Współcześni wojownicy
- 9.05 Ziarno (pr. red. katolickiej)
- 9.30 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
- 9.55 Bliskie spotkania z historią
- 10.20 Walt Disney przedstawia
- 11.40 Taki jest świat
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 12.40 Zabawy językiem polskim (teleturniej)
- 13.05 Sensacje XX wieku
- 13.30 Stop-klatka
- 14.00 Studio sport. I liga koszykówki mężczyzn
- 15.40 Twoja lista przebojów
- 16.25 „Pan Złota Rączka” (s.)
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Jaka to melodia? (quiz)
- 17.50 To jest telewizja
- 18.10 „Przygody Sindbada” (s.)
- 19.00 Wieczorynka: „Tabaluga”
- 19.30 Wiadomości

- 20.05 „Rok niebezpiecznego życia” (film australijski)
- 22.05 Namiot Jedynki: Maryla Rodowicz
- 22.55 Sportowa sobota
- 23.15 „Superglina Robocop” (film USA)
- 1.10 Koncert
- 2.15 Spotkania kabaretowe.

### TVP 2:

- 7.25 Sport-telegram
- 7.30 Folkowe nuty
- 8.00 Tacy sami
- 8.30 Program lokalny
- 9.30 Powitanie
- 9.35 „Życie obok nas” (s. dok.)
- 10.00 Koncert Noworoczny z Wiednia (2)
- 11.20 „Podróż w czasie i przestrzeni” (s. dok.)
- 12.10 „Spotkanie z Hanna - Barberg”
- 12.35 „Cudowne lata” (s.)
- 13.10 Orkiestra Krystiana Zimermana
- 13.30 Ballykissangel
- 14.25 W 80 dań dookoła świata z Robertem Makłowiczem
- 15.00 Familiada (teleturniej)
- 15.35 „Złotopolscy” (telenowela)
- 16.05 Wielka gra
- 16.55 Serial fabularny
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Duety do mety (teleturniej)
- 19.05 „Latający Cyrk Monty Pythona” (s.)
- 19.40 Truskawkowe studio
- 20.05 Wiwat XX wiek! (pr. kabaretowy)
- 21.15 Rybka zwana Dwójką
- 21.25 „Najbardziej niebezpieczne pościgi policyjne” (s. dok., 1/6)
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama
- 22.40 „1941” (komedia USA)
- 0.35 Dziewica bohater
- 1.10 „Szala sprawiedliwości - Sprawa braci Logan” (film kanadyjski)
- 1.55 Sport-telegram.

### TV KATOWICE:

- 7.00 „Tajemniczy świat świętego Mikołaja” (s. anim.), 7.25 „Zwierzęta czterech pór roku” (s. anim.), 7.30 „Bajki dla Jasia i innych dzieci” (s. anim.), 8.00 „Podróż z małą gwiazdką” (s. kukielk.), 8.30 Opolski tydzień, 8.55 Weekend - co, gdzie, kiedy?, 9.15 TVP Katowice proponuje, 9.30 „Niebezpieczna zatoka” (s.), 10.00 „Podróż kulinarne po Europie” (s. dok.), 10.30 „Stulecie motoryzacji” (s. dok.), 11.00 Magazyn nie tylko sportowy, 11.20 „Telewizyjna encyklopedia multimedialna” (s. popul.-nauk.), 11.35 „Kung-fu” (s.), 12.30 Kalendarium kultury, 12.45 Niebieskie podróże, czyli: spotkania z chórem „Pinokio”, 13.10 Kronika towarzyska i rodzinna, 13.30 Piraci (teleturniej), 14.00 Krajobrazy (mag.), 14.30 Śląska Kronika Filmowa, 14.50 Spotkanie z dokumentem, 15.10 Osobliwości, 15.30 „Świat przyrody” (s. przyrod.), 16.20 „Świat dzikich zwierząt” (s. przyrod.), 16.30 „Tak, panie premierze” (s.), 17.00 Telefonia bis (teleturniej), 17.50 Skąd ten cytat? (zabawa literacka), 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 Od Rawy do Rawy, 19.00 Dolomity ponad wszystko, 19.30 „Paryż Tańczy Diabłem” (inscenizacja najśl. pozycji baletów rosyjskich), 21.00 „Pina Bausch” (film dok.), 21.30 Aktualności, 21.30 Tańcz z nami, 22.00 „Podróż kulinarne po Europie” (s. dok.), 22.30 „Harvey” (kom. USA).

### POLSAT:

- 6.00 Disco Relax, 7.00 Oskar, 7.30 W drodze (mag. religijny), 8.00 „Jumanji” (s. anim.), 8.25 „Power Rangers” (s.), 8.50 Kalambury (dla dzieci), 9.20 Talent za talent, 9.50 Owocmocna lista przebojów, 10.00 „Strażnik Teksasu” (s.), 10.55 „Wszystko o Annie” (film USA), 12.40 „Ktoś spał w moim łóżeczku” (film USA), 14.30 Gospodarz (gra-zabawa), 15.00 Magazyn, 15.30 Oskar, 16.00 Informacje, 16.10 Zepster Sport Magazyn, 16.20 Dzieci wspaniałych (gra-zabawa), 17.15 „FX” (s.), 18.10 „Xena, wojownicza księżniczka” (s.), 19.05 Disco Polo Live, 20.00 Idź na całość (show), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 „Nocny patrol” (s.), 21.50 „Soldier Boyz” (film USA), 23.25 Wyniki Lotto, 23.30 „Ostatni do wzięcia” (s.), 0.05 Playboy, 1.05 „Romantyczna Sara” (erot. film USA), 2.40 Muzyka na bis.

## NIEDZIELA 3 STYCZNIA

### TVP 1:

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.10 Notowania
- 7.35 Proszę o odpowiedź
- 8.00 „Kronika Narnii” (s.)
- 8.30 Teleranek
- 8.55 „Emilka ze Srebrnego Nowiu” (s.)
- 9.50 Wiadomości naukowe
- 10.00 Dom (s.)
- 11.50 F. Starowiejskiego gawędy o sztuce
- 12.00 Anioł Pański (transmisja z Watykanu)
- 12.15 Czesy
- 12.25 Tańce polskie: Łowicz
- 12.35 Salomon - Teleturniej Wiedzy Religijnej
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień
- 13.40 Goniec kulturalny
- 13.55 Zaproszenie do Teatru TV
- 14.05 „Zwierzęta świata” (s. dok.)
- 14.40 Studio sport: Turniej 4 skoczni

- 16.10 Magazyn motoryzacyjny „MOC”
- 16.35 Rodzina Statystycznych
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 DTV (pr. satyr.)
- 18.10 „Akademia policyjna” (s.)
- 19.00 Wieczorynka: „Chip i Dale”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Dream West” (s.)
- 20.55 Taksówka Jedynki: Trzeci Król
- 21.15 Decyzja należy do ciebie
- 21.55 Rozwiązanie konkursu audiotele
- 22.00 Pop Kanal
- 22.25 Sportowa niedziela
- 23.00 „Shallow Grave” (film ang.-szkocki)
- 0.30 Archiwum gwiazd
- 1.00 „Uciezka A. de Saint Exupery” (film dok.).

### TVP 2:

- 6.55 Sport-telegram
- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 7.30 „Dream West” (s.)
- 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Program lokalny
- 9.35 Program redakcji katolickiej
- 10.00 Szalone liczby (teleturniej)
- 10.30 Kręciola
- 11.00 1999 - Międzynar. Rok Chopinowski
- 12.00 Film fabularny
- 14.05 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
- 14.35 30 ton! (lista przebojów)
- 15.10 Familiada (teleturniej)
- 15.45 „Złotopolscy” (telenowela)
- 16.15 Przed finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
- 16.55 „Przybicie i kaptury” (s.)
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Duety do mety (teleturniej)
- 19.05 7 dni świat
- 19.30 Dlaczego to my
- 20.00 Wiwat XX wiek! (pr. kabaretowy)
- 20.55 Rozwiązanie konkursów audiotele
- 21.05 „Nowojorscy glińiarze” (s.)
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.40 Encyklopedia Sztuki XX wieku
- 23.30 Rozmowy Jerzego Markuszewskiego z K. Brandysem
- 23.40 „Dotyk prawdy” (film USA)
- 1.10 Zaraz Jass - NRD
- 1.50 Sport telegram.

### TV KATOWICE:

- 7.00 „Miś Rupert” (s. anim.), 7.25 „Ja i moje zwierzęta” (cykl reportaży), 7.40 „Księżniczka Szeherezada” (s. anim.), 8.05 „Tajemniczy świat świętego Mikołaja” (s. anim.), 8.30 Na ryby (mag.), 8.45 W cztery światy strony (mag.), 9.05 Koszałek Opalek, 9.30 Nasz świat (pr. muz.), 10.00 Opowieści antykwaryczne (pr. porad.), 10.30 „Święta w Europie” (s. dok.), 11.00 „Świat bliiski i daleki” (s. dok.), 11.25 „Świat dzikich zwierząt” (s. przyrod.), 11.30 „Wielkie epoki sztuki europejskiej” (s. dok.), 12.30 Telegia '98 (teleturniej), 13.05 Studio Gol (mag.), 13.30 Sacrum profanum (mag.), 13.50 Klub globtrotera, 14.30 „Śpiewać całym sercem” (s.), 15.10 „Telewizyjna encyklopedia multimedialna” (s. popul.nauk.), 15.30 „Był sobie człowiek” (s. anim.), 15.55 „Zwierzęta czterech pór roku” (s. anim.), 16.00 „Duszek z antyopodów” (s.), 16.30 „Drużyna marzeń” (s.), 17.00 Zepster Śląsk Wrocław - Ericcon Bobry Bytom (koszykówka), 17.55 Koszykarskie ABC, 18.05 Zepster Śląsk Wrocław - Ericcon Bobry Bytom (koszykówka), 19.00 Nasz świat (pr. muz.), 19.30 Goście Michaela Balla (pr. rozryw.), 20.15 „Zawody zwykłe i niezwykłe” (cykl dok.), 20.30 Transmisja koncertu kołęd w wykonaniu Orkiestry Dętej kop. Staszic, 21.30 Aktualności, 21.35 Zeglarska wigilia, 22.00 Opowieści antykwaryczne (pr. porad.), 22.30 „Złodzijski proceder” (kom. ang.).

### POLSAT:

- 6.00 Disco Polo Live, 7.00 Twój lekarz, 7.30 Jesteśmy (mag. religijny), 8.00 „Jumanji” (s. anim.), 8.30 „Power Rangers” (s.), 9.00 Kalambury (dla dzieci), 9.30 Dyżurny satyryk kraju, 10.00 Disco Relax, 11.00 „Pomoc domowa” (s.), 11.30 „Sabrina, nastoletnia czarownica” (s.), 12.00 „Dharma i Greg” (s.), 12.30 „Ambasada” (film USA), 14.15 Reportaż, 14.30 „FX” (s.), 15.30 „Perła” (s.), 16.00 Informacje, 16.10 Zepster Sport Magazyn, 16.20 100% dla stu (gra-zabawa), 16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia, 17.20 „Nowe przygody Robin Hooda” (s.), 18.15 „Herkuless” (s.), 19.05 Idź na całość (show), 20.05 „Strażnik Teksasu” (s.), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 „Ukryte pragnienia” (film koop.), 23.10 Wyniki Lotto, 23.15 Na każdy temat, 0.25 Magazyn sportowy, 1.55 Muzyka na bis.

## PONIEDZIALEK 4 STYCZNIA

### TVP 1:

- 6.00 Kawa czy herbata
- 8.00 „Murphy Brown” (s.)
- 8.20 Giedła
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Klechdy i bajania (dla dzieci)
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 „Zespół adwokacki” (s.)

- 10.55 Śmiechu warte
- 11.20 Agenda, 21
- 11.45 CD Kurier
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Kontrasty. Świat, ludzie, pieniądze
- 12.30 Kierunek studia
- 12.50 Taksówka Jedynki
- 13.05 Dzieje kultury polskiej
- 13.55 Sto lat (mag. ubezpieczeń społecznych)
- 14.10 Szatnia
- 14.35 „Dziewczyna z oceanu” (s.)
- 15.05 Tydzień Prezydenta
- 15.30 Teleexpress Junior
- 15.40 Rower Błękitny
- 16.30 „Moda na sukces” (s.)
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Klan” (telenowela)
- 17.50 Gość Jedynki
- 18.00 Forum (pr. publicystyczny)
- 18.45 Flesz-Wiadomości
- 18.50 Reporter
- 19.00 Wieczorynka: „Jezyk”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Gliniarz z dżungli” (s.)
- 20.55 Zagraj w reklamę - Vena '99
- 21.05 Stanisław Tym „Rozmowy przy wycianiu lasu” (teatr TV)
- 22.50 W centrum uwagi
- 23.10 Wiadomości, sport
- 23.25 Palupka
- 23.55 „Gardrobiany” (film angielski).

### TVP 2:

- 7.25 Sport-telegram
- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 „Złotopolscy” (telenowela)
- 9.00 Świat kobiet
- 9.35 „Krok za krokiem” (s.)
- 10.00 „Przyroda Japonii” (s. dok.)
- 10.30 Duety do mety (teleturniej)
- 11.00 „Zwariowany nauczyciel” (s.)
- 12.00 Komiczny Odcinek Cykliczny
- 12.30 Familiada (teleturniej)
- 13.00 Panorama
- 13.20 Dziennik krajowy
- 13.40 „Sunny i pies, który wszystko słyszał” (s.)
- 14.15 „Naparstek Pana Boga” (teatr dla dzieci)
- 15.10 „Podróż do ziemi obiecanej” (s.)
- 16.00 Panorama
- 16.10 Krzyżówka szczęścia (teleturniej)
- 16.40 Teledwiatek
- 17.10 Nie tylko w koszarach
- 17.30 Program lokalny
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Va banque (teleturniej)
- 19.15 Wydarzenie tygodnia
- 19.35 Wehikuł czasu
- 20.05 „Wielka wyspa” (film polski)
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.25 Prognoza pogody
- 22.35 Sport-telegram
- 22.40 Auto
- 23.10 „Prawdziwa historia mostu na rzecze Kwai” (film dok.)
- 0.00 Magazyn teatralny
- 0.30 „Hotelik w sercu Europy” (kom. czeski).

### TV KATOWICE:

- 7.00 „Kopciuszek” (s. anim.), 7.25 „Zwierzęta czterech pór roku” (s. anim.), 7.30 „Tajemniczy świat świętego Mikołaja” (s. anim.), 8.05 „Świat dzikich zwierząt” (s. dok.), 8.00 program na bis, 8.30 „Życie zwierząt” (s. dok.), 9.00-10.00 Konserwacja nadajnika, 10.00 „Opowiadania antykwaryczne w Niemczech” (s. dok.), 14.30 Wita studio regionalne, 14.40 Kleks, 15.15 Mecenas radzi, 15.35 Zbliżenia, 15.55 Dwa kwadransy dla klienta, 16.20 Studio regionalne, 16.25 Flesz-Aktualności, 16.40 „Gorzkie dziedzictwo” (s.), 17.30 Magazyn beskidzki, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 Telemikser, 19.30 „Świat bliiski i daleki” (s. dok.), 20.00 „Celtowie” (s. dok.), 21.00 Jak było, co się udało - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, 21.30 Aktualności, 21.45 Temat dnia, 22.00 „Polarny świat” (dok.), 22.30 Nasz tydzień, 22.35 Rozmowa tygodnia, 22.50 Magazyn reporterów TV Katowice, 23.15 „Blisko, coraz bliżej” (s.).

### POLSAT:

- 6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 Kto się bawie?, 7.45 Polityczne graffiti, 7.55 Porani informacje, 8.00 „Kapitan N” (s. anim.), 8.3 „Star Trek: Stacja Kosmiczna” (s.), 9.30 „Zar młodości” (s.), 10.30 „Grom w raj” (s.), 11.30 „Był sobie złodziej” (s.), 12.30 Idź na całość (show), 13.30 Disco Polo Live, 14.3 100% dla stu (gra-zabawa), 15.00 „Gdzie się podziała Carmen San Diego” (s. anim.), 15.3 Ręce które leczą, 16.00 Informacje, 16.3 „Alf” (s.), 16.45 „Na południe” (s.), 17.4 „Życie jak poker” (telenowela), 18.10 „Świ według Bundych” (s.), 18.45 Informacje, 18.55 Prognoza pogody, 19.05 „Grom w raj” (s.), 20.00 „One West Waikiki” (s.), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 „Orka - wieloryb zabójca” (film USA), 22.45 Wyniki Lotto, 22.50 Informacje i biznes informacje, 23.05 Prognoza pogody, 23.15 Polityczne graffiti, 23.30 Bymerang, 0.05 „Rewolwer Python” (film franc.), 2.20 Muzyka na bis.